Nr. 12. Środa, 16 Stycznia 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 stycznia 1907 do l. 4.929 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 6 do 13 stycznia 1907, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 stycznia

Z Izby posłów.

(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia z dnia 14 b. m.).

Na wczorajszem posiedzeniu Izby wnieśli pp. Weisskirchner i tow. nagły wniosek w przedmiocie zniesienia rozporządzenia ministeryalnego o podwyższeniu opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Wnioskodawcy domagają się, aby Rząd przedłożył w tej sprawie projekt ustawy.

Izba przyjęła najpierw bez dyskusyi projekt ustawy, mocą której listom zastawnym bukowińskiego Banku krajowego przyznano pupilarne bezpieczeństwo.

Następnie p. Giżowski referatem swym zagaił obrady nad projektem ustawy, mocą której ugodom, zawartym przez mężów zaufania gminy, przyznana być ma moc egzekucyjna. W toku dyskusyi stwierdził p. Giżowski, że dziś w ogóle nie można dyskutować o instytucyi mężów zaufania, gdyż istnieje ona już od roku 1869. Obawa przewlekania spraw przez gminne urzędy pośrednictwa już dla tego jest nieuzasadniona, że według artykułu II. wszystkie odnośne sprawy mają być załatwiane do trzech dni.

Wobec wywodów p. Seitza zauważa sprawozdawca, że galicyjska ludność włościańska, jakkolwiek jest wśród niej wielu analfabetów, posiada równie dobrze swą ambicyę, jak każdy inny naród, nie pozwoli więc pozbawić się swej czci. Ludność ta posiada też dość inteligencyi, aby potrafiła dać sobie pod każdym względem radę. (Oklaski).

P. Potoczek wita projekt ustawy z zadowoleniem. Ustawa ta jest pożądana w interesie ludności, której oszczędzi się przez to wędrowania w każdej sprawie drobiazgowej do miejsca, gdzie sąd urzęduje. Zarzut, iż nie wszędzie znajdą się odpowiedni ludzie dla tych urzędów, nie wytrzymuje krytyki, gdyż także w Galicyi oświata czyni coraz większe postępy. Ustawa niniejsza jest — zdaniem mowcy — niemiłą chyba adwokatom i notaryuszom. (Żywe potakiwania u Polaków). Mowca oświadcza w końcu, że on i Koło polskie głosować będą za ustawą. (Oklaski).

Po dłuższej jeszcze rozprawie przyjęto ustawę we wszystkich trzech czytaniach.

Poczem przewodniczący posiedzenie zamknął.

Z Koła polskiego.

Na posiedzeniu Koła polskiego, zwołanem wczoraj przed południem, zwrócił się Prezes JE. Abrahamowicz do posłów z gorącym apelem, aby pilnie uczęszczali na posiedzenia Izby. Jeżeli bowiem Koło polskie chce przeprowadzić swoje postulaty wobec Rządu, to Prezes tylko wówczas z pewnym skutkiem będzie mógł występować, jeżeli stronnictwo da mu możność rzucenia na szalę akcyi każdej chwili 60 głosów polskich i wywarcia w ten sposób odpowiedniego nacisku.

W dalszym ciągu przedstawił mowca przebieg rokowań w sprawie budowy kanałów i zabezpieczenia potoków górskich. To wyjaśnienie Koło polskie uznało za poufne.

P. Potoczek prosił, ażeby wzięto pod obrady także sprawę wykonalności wyroków sądów rozjemczych, na co Prezes Abrahamowicz oświadczył, że dzięki wnioskowi nagłemu, postawionemu przez p. Giżowskiego, ustawa ta została już przez komisyę postawiona na porządku dziennym, jednakże później została usunięta. Mowca jednakże użyje wszelkich zabiegów, aby znowu stanęła na porządku dziennym w tem miejscu, w jakiem poprzednio była umieszczona.

Następnie Prezes Abrahamowicz oznajmił, że konferencya przewodniczących klubów postanowiła postawić pod obrady najpierw ustawę o handlu obnośnym, zmianę ustawy przemysłowej, o nieuczciwej konkurencyi; dalej przyjdzie pod obrady sprawa bytu urzędników, ustawa o kongrui, ustawa o taksach wojskowych, ustawa o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych, kontyngent rekrutów, a później ustawa o kolejach lokalnych i sprawa subwencyi rządowej dla „Lloyda“ austryackiego w Tryeście. W końcu na porządek dzienny przyjdzie sprawa konferencyi międzynarodowej w Hadze, sprawa Najwyższego Trybunału i sprawa klęsk elementarnych.

Poczem rozwinęła się krótka dyskusya nad ustawą przemysłową, ustawą o handlu obnośnym i nieuczciwej konkurencyi. Uchwalono głosować za temi ustawami.

Następnie przeprowadzono obszerną dyskusyę nad przedłożeniem o poprawie bytu urzędników.

P. Głąbiński oświadczył, że miasto Stanisławów będzie przeniesione do drugiego stopnia płac. Jest rzeczą możliwą, twierdzi poseł lwowski, że przedłożenie o urzędnikach będzie obowiązywało wstecz z d. 1 stycznia 1907. Należy jeszcze postarać się o to, aby kategorye funkcyonaryuszów państwowych, które w przedłożeniu rządowem nie zostały uwzględnione, otrzymały również i to prędko podwyższenie płac.

Także pp. Roszkowski, Binder, Giżowski, Stwiertnia, Wierzchowski, Jabłoński, Królikowski i Komorowski, żądali podwyższenia płac różnych kategoryj urzędniczych.

P. Wł. Gniewosz przedstawił petycyę miasta Brodów o umorzenie zaległości z niespłaconej pożyczki państwowej.

P. Gold poparł to żądanie.

Poczem posiedzenie zamknięto.

Deputacye nauczycieli.

Dla poparcia akcyi, zainicyowanej w sobotę przez deputacyę profesorów czeskiego Uniwersytetu w Pradze, przybyła wczoraj przed południem do P. Ministra oświaty Marcheta deputacya profesorów Uniwersytetu pod przewodnictwem rektorów wiedeńskich Wszechnic i przedłożyła mu swe życzenia. P. Minister zawiadomił deputacyę, że Rząd wniesie dzisiaj (we wtorek) w Izbie posłów przedłożenie o uregulowaniu płac profesorów Uniwersytetu.

Deputacya udała się następnie do P. Ministra dr. Korytowskiego i otrzymała również od niego zapewnienie przychylnego rozpatrzenia przedłożonych życzeń.

Jak *Korresp. Herzog* donosi, była wczoraj u P. Ministra oświaty Marcheta także deputacya państwowego Związku wszystkich austryackich stowarzyszeń nauczycieli szkół średnich i przedstawiła postulaty w sprawie zrównania profesorów szkół średnich z urzędnikami państwowymi.

2)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

Wstęp.

(Ciąg dalszy).

Dziewczynka idzie łąką coraz dalej i coraz więcej jest sama.

A za błękitną jej postacią, która przecina błękitną chmurę drobniuchnych motylków, płynie myśl ojca-poety.

Gdzie tylko się ruszy, wdzięczność ją sprawuje
I wszędy niewiadoma za nią postępuje.

Nie woła więc nikt:
— Trzymaj się prosto, zajmij się czem.

Wdzięczność wysłano w ślad za nią. Wiosenne ciche puchowe zjawisko. Gracyi pełne, smukłe. I to jest właśnie ta smuga, która po za nią płynie. W fałdy jej szat motyle się garną, a dzwonki głowy chylą.

I zda się słychać w poszumie traw:
— Niewiadome piękno za nią płynie.

Pita z ogarkiem świecy idzie do piwnicy.

— Możesz mnie zastąpić! mówi cierpko matka wręczając jej klucze.

— A licz dobrze, żeby ci z pod ręki drzewa nie kradła. Pamiętaj. Trzydzieści siedm kawałków...

— Tak.

— Nie zamyślaj się nad czem innem.

— Nie, proszę Mamy.

Idzie Pita po ciemnych, wilgotnych schodach. Za nią ironiczna i zła służąca. Ładne państwo, co drzewo wydają jak cynamon! Ohydne, piwniczne powietrze owiewa Pitę. Za chwilę już siedzi na stosie drzewa. Swieca tli się na ziemi, gdzie pełno trzasek. Przez zamarzłe okienko wpada dziwna, ukośna struga światła.

Pita z początku usiłuje liczyć polana, które sługa wybiera. Lecz po chwili wzrok za tą strugą wędruje. Nie na ulicę wszakże, bo tej Pita nie ciekawa. Lecz to coś, ten lęk, to pragnienie — tęsknota, aby pozostać samą, znów ogarnia Pitę. Niech bierze, co chce... I już tłoczy się ku Picie kraina domyślań, rozpacz domyślań.

Domysły zwątpień.

Nicości.

Świeca się dopala, roztapia i gaśnie.

Dziwna struga światła w ohydną woń gnijących kartofli się ściele.

Pita siedzi milcząca i smutna.

Zgarbiło się to, schyliło ku ziemi. Złoto włosów strugą płynie po ciemnej, miękkiej chustce.

I niktby nie pomyślał, że tu siedzi taka jasna, promienna młodość.

Anielska młodość na progu życia.

Na samym progu.

A przecież i za Pitą idzie owa Wdzięczność.

Bo już tak od wieków — za dziewczętami, które wchodzą w życie, które są garbią, które zdają się nie myśleć o niczem, które są nieświadomem Pięknem i Lękiem przed światem, a Bielą porannego nieba nad łąką rozmodlonych kwiatów — od wieków za takiemi dziewczętami idzie zjawa lekkiej gracyi pełna.

Idzie Wdzięczność.

Otula je, prowadzi, rozwiewa im zbyt krótkie sukienki, rozświetla delikatne na karku włoski, w oczy kładzie całe światy.

Wdzięczne są — wdzięczne.

Mimo to wszystko, z Pity się ciągle w domu śmieją.

Bracia zwłaszcza. Mundek i Edek. Mundek, starszy, wzgardliwie. Dla niego Pita jest głupia i nic więcej. Edek, młodszy, nie zgłębia jej moralnej istoty. Bierze tylko te rzeczy powierzchownie. Nazywa Pitę „miss Pastrana“. Czytał niegdyś w komplecie *Kłosów*, który znalazł w paczce na strychu, że był potwór kobiecy o długich rękach, płaski i niezgrabny. Potwór ten nazywał się „Pastrana“.

Zaraz, tego samego wieczora cicho grzecznie napozór przywitał Pitę, siadającą przy stole:

— *Good evening, miss Pastrano!*

Pita otworzyła szeroko oczy.

Wzrok ten pochwycił Mundek, który właśnie wchodził do pokoju.

— Pito! — wyrzekł oschle — czas już, ażebyś starała się nadać więcej inteligencyi swoim oczom. Chwilami robisz wrażenie cielęcia, które patrzy na nowe wrota. Wstyd mi za ciebie. Koledzy moi to zauważyli.

Pita nie mówi ani słowa. Coś tam z dawnego ironicznego uśmieszku jakby się przemknęło po jej buzi. Ale w gruncie rzeczy Picie jest to obojętne. Zresztą jej dziwnie wszystko jest obojętne. Zdaje się jej już od dawna, że jest ciągle widzem nowym, widzem na jakiemś przedstawieniu, które jej nie interesuje. Dopiero coś się zacznie...

Coś nadzwyczajnego.

A reszta, to, co jest teraz dla niej widzialne i przystępne, przechodzi mimo niej.

Więc błękitne jej oczy patrzą obojętnie na Edka, który powitał ją „Pastraną“.

I tak samo patrzą na Mundka, który porównał ją do „cielęcia“.

Bo w tem wszystkiem jest ona tylko widzem.

I to widzem, który czeka.

Mundek mówi, że Pita śpi.

— Co z nią gadać, ona śpi!

Pita przygryza usta. Coś, jakby się zakołatało chwileczkę w jej piersi, lecz rzeczywiście i to coś usypia.

Może rzeczywiście ona śpi.

Jak królewna z bajki.

Pita przypomina sobie, że był czas, gdy ulubionem jej zajęciem było snuć w myśli bajeczne historye, w których ona była bohaterką. Całe tragedye, oblężenia, brania w jasyr, topienia się, napady zbójców... Coś bajecznego. Gdy położyła się spać, modliła się cicho: „Daj, Panie Boże, ażebym prędko nie zasnęła“, a to jedynie dlatego, aby módz dużo, dużo snuć pięknych bajek, w których ona będzie grała główną rolę. To było jednak dawno. Pita miała wtedy lat siedm, ośm. Od tej chwili zmieniła się wiele. Pita zasypia zaraz, albo leży nieruchoma, patrząc szeroko otwartemi oczyma i zdaje się nie myśleć o niczem. Nawet o tem, czego się przez dzień uczyła. To jej nie interesuje. Ona wie, że wszystkie dziewczęta się uczą to samo i że wybrano dla nich jakąś plewkę, która nie stanowi milionowej części prawdziwej wiedzy. Pita już dawno osądziła system swej edukacyi. „Nauczą mnie tego, co inne“ — i usteczka jej wydęły się wzgardliwie. Płócze więc sobie mózg tą trochą wiedzy, jak płócze zęby rano i wieczorem. Ona wie, że życie wpisze ją na swoją Wszechnicę, i że tam Potęga cała czeka na nią, czeka niecierpliwie.

I dlatego to Pita obojętnie patrzy na Edka i Mundka, i dlatego stróż w ciemnym kurytarzu piwnicznym bierze całe naręcza pięknego, suchego, krótko rąbanego bukowego drzewa...

I tysiące innych „dlatego“ — całe niezmierzone tysiące, które stanowią obecnie senne życie Pity.

(Ciąg dalszy nastąpi).

P. Minister odpowiedział deputacyi, że życzenia przez nią wyrażone uwzględniono już, o ile możności, w głównych punktach, w przedłożeniu o regulacyi płac profesorów szkół średnich, które to przedłożenie wniesie Rząd dzisiaj (we wtorek) w Izbie posłów.

Także P. Minister skarbu Korytowski dr. przyrzekł deputacyi jak najżyczliwsze rozpatrzenie przedłożonych postulatów, o ile już nie są uwzględnione w nowej ustawie.

Sprawy krajowe.

(Podniesienie zdrojowisk i uzdrowisk krajowych).

(K.) Z polecenia Sejmu zwołał Wydział krajowy w maju 1906 r. ankietę w sprawie podniesienia zdrojowisk i uzdrowisk krajowych. Podniesione przez tę ankietę postulaty poruszają ogólnikowo sprawy i życzenia, odnoszące się do rozmaitych działów administracyi krajowej, jako to: sprawy gminne, komunikacyjne, bankowe, melioracyjne, a nadto także sprawy należące do zakresu Administracyi państwowej. Wobec tego, że sprawy te, stosownie do indywidualnych potrzeb każdego zdrojowiska, specyalnie zbadane być muszą, postanowił Wydział krajowy przystąpić do odpowiednich zarządzeń dopiero po należytem dla każdego wypadku sprecyzowaniu i specyalnem jego rozpatrzeniu, względnie, gdzie zajdzie tego potrzeba, przedstawić odpowiednie wnioski Sejmowi.

Podniosła również ankieta potrzebę utworzenia przy Wydziale krajowym posady referenta lekarza dla spraw zdrojowych. Wydział krajowy przeto polecił krajowemu inspektorowi szpitali, celem zebrania odpowiednich dat i materyałów, jakoteż zbadania stanu zdrojowisk krajowych, zwiedzenie ich, a następnie przedłożenie sprawozdania o poczynionych spostrzeżeniach, jakoteż odpowiednich wniosków celem usunięcia panujących w tych zdrojowiskach braków i wadliwości.

Pragnąc zapewnić zdrojowiskom krajowym należytą opiekę, poprzeć ich rozwój i prawidłową gospodarkę, Wydział krajowy odczuwając braki w dotychczasowej ustawie zdrojowej, już w roku 1905 przedłożył projekt noweli do tej ustawy. Gdy jednak sprawa ta nie przyszła w roku zeszłym pod obrady Sejmu, Wydział krajowy czyniąc zadość życzeniom komisyi administracyjnej i stosując się do rezolucyi ankiety, aby ustawa zdrojowa zawierała postanowienia ramowe tak, by w jej granicach nadać można każdemu zdrojowisku statut, odpowiadający miejscowym stosunkom i właściwościom, postanowił przedłożyć Sejmowi podczas najbliższej sesyi projekt ustawy, urządzającej stosunki zdrojowisk i uzdrowisk, oparty na projekcie komisyi administracyjnej i uwzględniający zapatrywania, wyrażone przez ankietę.

W projekcie tym podnosi przedewszystkiem Wydział krajowy, że każde zdrojowisko lub uzdrowisko, otwarte dla publicznego użytku, winno mieć swój statut, który wydaje Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem. Statut ten oznacza granice terytoryalne i ustanawia organizacyę zakładu; głównymi organami Zakładu są: a) komisya zdrojowa lub komisya klimatyczna, b) Zarząd Zakładu, c) lekarz zdrojowy lub lekarz klimatyczny.

Statut określa dalej skład komisyi zdrojowej (klimatycznej), sposób powoływania do komisyi i okres jej urzędowania. Przewodniczącego mianuje Namiestnictwo z pomiędzy członków komisyi, zastępcę przewodniczącego zaś, oraz sekretarza wybiera sama komisya.

Zadaniem komisyi w ogólności jest staranie się o jak najpomyślniejszy rozwój zakładu, o wygody i rozrywki dla gości, oraz czuwanie nad porządkiem wewnątrz zakładu.

W szczególności zawiadywać ma komisya funduszem kuracyjnym w granicach jego przeznaczenia i czuwać nad całością majątku powstałego z funduszu kuracyjnego. Fundusz ten powstaje z taks kuracyjnych, z opłat pobieranych od przedsiębiorstw i widowisk, z opłat pobieranych za używanie urządzeń, utrzymywanych kosztem funduszu kuracyjnego, z grzywien, jakie na rzecz funduszu kuracyjnego przyznanoby, w końcu z datków dobrowolnych i zapisów.

Do komisyi należą dalej wymiar i pobór w granicach przez właściwe władze oznaczonych, taks i opłat, a mianowicie: taks kuracyjnych i taks na kapelę i z opłat od przedsiębiorstw, widowisk i zabaw, których wysokość oznacza Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem; komisya uwalnia od obowiązku uiszczania taks i opłat w poszczególnych wypadkach na uwzględnienie zasługujących; czyni wnioski co do ustanowienia wysokości, zmiany taks i opłat, co do regulaminu najmu mieszkań, cen ich, przepisów kąpielowych i stosunków sanitarnych.

Z końcem miesiąca września każdego roku obowiązaną jest komisya uchwalić preliminarz dochodów i wydatków na rok następny i przedłożyć go Wydziałowi krajowemu, który wspólnie z Namiestnictwem preliminarz ten zatwierdza. Z końcem zaś każdego roku winna komisya złożyć Wydziałowi krajowemu i Namiestnictwu rachunek z zarządu funduszem kuracyjnym; w razie nieodpowiedniego zarządu tym funduszem, może być zarząd ów odebrany komisyi i powierzony organowi, ustanowionemu przez Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem.

Komisya w swoim zakresie działania wyznacza swoje organa administracyjne i wykonuje swe uchwały. Przeciw tym uchwałom i zarządzeniom służy interesowanym prawo odwołania się do Wydziału krajowego, który takie odwołanie ostatecznie załatwia. Wydział krajowy może poruczyć gminie wykonywanie uchwał komisyi zdrojowej, o ile Rada gminna ważną uchwałą obowiązek ten sama na siebie przyjęła.

Lekarz zdrojowy, którego kwalifikacyę i obowiązki określa osobna instrukcya, wydana przez Namiestnictwo, jest członkiem komisyi klimatycznej i zawiaduje sprawami sanitarnemi zakładu.

O przyznaniu okręgu ochronnego poszczególnemu zdrojowisku orzekają Władze górnicze na podstawie obowiązujących ustaw. Poszukiwanie na obszarze zdrojowiska za minerałami niezastrzeżonymi, jakoteż wiercenie, lub kopanie głębokich studzien, zależne jest od zezwolenia Władzy politycznej. po wysłuchaniu opinii władzy górniczej i opinii właściciela zakładu.

To są wszystkie ważniejsze postanowienia projektu, który Wydział krajowy, mając na względzie dobro zakładów kąpielowych postanowił przedłożyć Sejmowi podczas najbliższej sesyi.

Awans noworoczny
w rezerwie c. i k. armii.

Kadetami rezerwowymi w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów zamianowani rezerwowi podoficerowie: Ottokar Kořizek z 100 przy 18, Kasriel Lempert 9, Maryan Jicha 56, Stanisław Czeluśniak 13, dr. Michał Grünspan 56, Ernest Lert 93, Franciszek Bahr 100, Mateusz Schäfer i Izaak Held 41, Filip Bazylewicz 95, Jan Fiala 45, Wiktor Frenstacky 9, Emil Turza 54, Kurt Bock 1, Aloizy Chytil i Wojciech Kejla 18, Jan Fried 58, Kamil Krug 90, Józef Skiba 95, Wiktor Heyn i Zacharyasz Kamm *false* Margules 15, Józef Reiss 9, August Kleczyński 40, Andrzej Wasyluk 90, Józef Hladik 58, Bruno Blaschke 56, Feliks Krämer 58, Franciszek Studeny 90, Józef Malijovsky 89, Karol Krasa 45, Ignacy Billet 80, Hieronim Merena i Stanisław Wojciekiewicz 45, Stanisław Ciastoń i Edward Chlebowski 20, Emil Szafraniec 56, Stanisław Matyja 20, Rudolf Brejcha 45, Eugeniusz Kierkorowicz i Mojżesz Brunwasser *false* Singer 41, Wacław Dryml 9, Eliasz Fuchs 90, Jakób Krzywoszyński 55, Aloizy Czuprina 100, Jan Schreier 1, Jan Vitovsky 77, Józef Gärtner 89, Jan Dubicki 95, Józef Panzner 77, Edward Żurawski 77, Wojciech Stipek 89, Rudolf Knezek 100, Michał Stefanowski i Józef Schneck 15, Ryszard Zakrzewski 77, Józef Buratowski 56, Jan Butschek 100, Witold Wysocki 20, Leopold Blumenthal 100, Miłosław Vejsicky 77, Mojżesz Schwager 55, Paweł Freund 55, Hirsz Fruchter 9, Udalryk Svoboda 95, Franciszek Jirak 45, Leon Kocyłowski 20, Karol Chlupaty 100, Roman Olszański 24, Jerzy Banczeskul 41. Jan Hladik z 3 bat. pion. przy 10 bat. pion., Leon Holub z 3 bat. pion. przy 11 bat. pion., Adolf Gatnikiewicz z 59 przy 9, Józef Pentsy z 4 p. strz. tyrol. przy 29 bat. strzelc., Jerzy Hanek z 1 p. strzelc. tyrol. przy 29 bat. strzelc., Tomasz Rudnicki i Michał Mazurkiewicz 30, Filip Juchum z 1 przy 25, Benedykt hr. D'Avernas des Enfians z 1 p. strzelc. tyr. przy 16 bat. strzelc., Emanuel Schiff 25 bat. strzelc., Karol Travnik z 25 bat. strzelc. przy 17 bat. strzelc., Józef Kostal z 3 bat. pion. przy 10 bat. pion., Otto Klein z 1 przy 100, Jan Prager z 21 bat. strzelc. przy 16 bat. strzelc., Władysław Nowosielski z 13 przy 57, Teodor Pilař z 25 bat. strzelc. przy 17 bat. strzelc., Henryk Weber z 1 przy 6, Józef Kirschner z 2 p. strzelc. tyr. przy 29 bat. strzelc., Maks Landauer 25 bat. strzelc., Rudolf Rupp z 3 p. strzelc. tyr. przy 16 bat. strzelc., Marceli Buber i Jan Koch z 30 przy 10, Henryk Friedmann 80, Ernest Propper z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzelc., Wacław Sicieński 40, Leon Hohenbaum *recte* Freier z 30 przy 10, Aleksander Nosek z 13 przy 57, Fryderyk Schneider z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Ferdynand Kraholetz z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Antschel Mehrer 80, Eugeniusz Willenthal z 24 bat. strzelc. przy 29 bat. strzelc., Gustaw Czernitzky z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Emil Fischgrund z 8 przy 54, Rudolf Lemerz z 93 przy 25, Rudolf Hartel 1, Karol Nagy z 1 p. strzelc. tyr. przy 29 bat. strzelc., Mateusz Kasprzak i Stanisław Kosman 20, Wiktor Gehrmann z 25 bat. strzelc. przy 1 p. strzelc. tyr., Jan Krystof 1 bat. strzelc., Ryszard Kreiski z 25 bat. strzelc. przy 1 p. strzelc. tyr., Leopold Schwestka z 93 przy 67, Gustaw Breier z 1 przy 25, Fryderyk Weissel i Karol Postl z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Andrzej Ołeksiuk 80, Izaak *recte* Ignacy Rosenbaum z 95, Zenon Berger i Izydor Schiffer z 41 przy 89, Ernest Palagyi i Emeryk Kreisler z 24 bat. strzelc. przy 29 bat. strzelc., Józef Steiner i Jan Fuchs z 25 bat. strzelc. przy 1 p. strzelc. tyr., Wincenty Link z 25 bat. strzelc. przy 1 p. strzelc. tyr,, Hugo Herzler z 25 bat. strzelc. przy 29 bat. strzelc., Karol Nedela 1, Edward Dubanowicz z 30 przy 57, Łazarz Japke 30, Władysław Grotowski 13, Maurycy Riha z 22 bat. strzelc. przy 16 bat. strzelc., Bertold Spitzer z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Alfred Tilscher 80, Ludwik Enzinger z 15 przy 77, Ludwik Szanto z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzelc., Alfred Marschall z 25 bat. strzelc. przy 3 p. strzelc. tyr., Adolf Seder z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Ignacy Dziubek 90, Bogumił Tordik z 58 przy 57, Walter Werner z 93 przy 6, Józef Bezdiczka z 1 przy 67, Wiktor Riedel 1, Eugeniusz Karczag z 21 bat. strzelc. przy 23 bat. strzelc., Artur Bergmann, Hubert Knaute, August Göhler z 22 bat. strzelc. przy 13 bat. strzelc., Eustachy Mykitka z 4 przy 9, Aleksander Singer z 25 bat. strzelc. przy 8 bat. strzelc., Mojżesz Uhrmacher z 80 przy 77, Edward Sommer 80, Leon Tendler z 80 przy 77, Adolf Storfer, Israel Fischbach i Mikołaj Balicki z 41 przy 57, Gabryel Dedinszky z 24 bat. strzelc., przy 23 bat. strzelc., Stefan Hönigsberg z 25 bat. strzelc. przy 3 p. strzelc. tyr., Wilhelm Korkus z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Stanisław Studziński z 45 przy 57, Jan Gul 40, Jan Jäger z 3 p. strzelc. tyr. przy 5 bat. strzelc., Franciszek Czarnik z 72 przy 30, Edgar Osers z 22 bat. strzelc. przy 5 bat. strz., Jan Stengl z 22 bat. strz. przy 5 bat. strzelc., Bruno Jauernigg z 4 przy 100, Feliks Kohn z 25 bat, strzelc. przy 8 bat. strzelc., Gustaw Rutka z 80 przy 40, Józef Karaman z 95 przy 57, Jan Łuciów z 80 przy 20, Emilian Fiedler z 24 przy 57, Wiktor Kundl 41, Józef Husakowski 55, Emeryk Hoffmann z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzel., Wilhelm Propper i Alfred Geyer z 25 bat. strzelc. przy 9 bat. strzelc., Józef Janošik 10, Henryk Freund z 93 przy 86, Alfred Heidenreich z 1 przy 54, Franciszek Heida z 18 przy 6, Wojciech Ferenczy z 1 p. strzelc. tyr. przy 23 bat. strz., Franciszek Czeller z 1 p. strzelc. tyr. przy 29 bat. strzelc., Józef Kowalski z 13 przy 20, Emanuel Hoffe z 22 bat. strzelc. przy 16 bat. strzelc.. Hugo Singer z 25 bat. strz. przy 2 p. strzelc. tyr.. Jakób Schmierer z 25 bat. strzelc. przy 30 bat. strzelc., Wilhelm Hübel z 1 bat. strzelc. przy 16 bat. strzelc., Mikołaj Hałuszczyński z 95 przy 57, Stanisław Goździewski 80, Alfons Laskowski i Alfred Chruszczewski z 15 przy 40, Aleksander Racz (Roth) z 24 bat. strzelc. przy 29 bat. strzelc., Aladar Schmidl z 25 bat. strz. przy 8 bat. strzelc., Otto Iżyk z 93 przy 6, dr. Ludwik Degré z 1 p. strz. tyr. przy 29 bat. strzelc., Karol Weil z 32 bat. strz. i Józef Pollak z 6 bat. strzelc. przy 4 bat. strzelc., Zdenko Steidl z 6 bat. strzelc. przy 4 bat. strzelc., Maurycy Deutsch 100, Ferdynand Fugl z 80 przy 40, Herz Öhlberg *false* Axelrad z 15 przy 57, Józef Kraus z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Emil Weisz z 25 bat. strzelc. przy 29 bat. strzelc., Rudolf Eisler i Izydor Spira z 25 bat. strz. przy 2 p. strzelc. tyr., Józef Pomersbach 77, dr. Łucyan Bar z 90 przy 57, Alfred Bukowski z 56 przy 20, Jan Birgfellner z 80 przy 89, Franciszek Seeber z 25 bat. strzelc. przy 32 bat. strzelc., Emil Grün z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Jerzy Oplatka z 22 bat. strzelc. przy 5 bat. strzelc., Józef Pasovsky z 22 bat. strzelc. przy 4 bat. strzelc., Otto Kron i Teodor Guberner z 25 bat. strzelc. przy 2 p. strzelc. tyr., Udalryk Stanek z 18 przy 67, Zenon Floryański z 13 przy 57, Artur Plenarz 1 bat. strzelc.

(C. d. n.).

Polacy pod berłem pruskiem
w przededniu wyborów.

Na całem przestworzu ziem polskich pod berłem pruskiem zakotłowało od niezliczonych wieców przedwyborczych. Na wiecach tych przedkłada się komitetowi powiatowemu trzech kandydatów, a kandydatury ustala ostatecznie komitet wyborczy na zjeździe prowincyonalnym. Tu i owdzie postawiono tylko jednego kandydata.

W Wielkopolsce sprawy idą zwykłym trybem — będzie to zacięta walka żywiołu polskiego z naporem niemieckości i środkami, które jej oddaje rząd pruski do rozporządzenia.

Jeszcze większą jednak doniosłość mają wybory dla Górnego Szląska. Tam staną się one pierwszym egzaminem odrodzenia narodowego. Do walki z polskimi kandydatami staje na G. Szląsku nawet katolickie centrum, które zresztą na zjeździe swym we Wrocławiu całkiem otwarcie postanowiło zwalczać polskich kandydatów i nie wdawać się w żadne kompromisy z Polakami. Wobec tego usunęło się od centrum duchowieństwo polskie i przechyliło się ku kandydatom narodowym, co oczywiście szanse ich znakomicie polepsza.

Bytomski *Katolik* wita ten zwrot, jako prawdziwie przełomowy, historyczny, jako pomyślną, a niezawodną wróżbę odrodzenia Szląska w duchu polskim.

W odezwie, podpisanej przez kilkudziesięciu górnoszląskich księży, zaznaczają oni nasamprzód, że „w ciągu trzech lat ostatnich zauważyć się dał pożałowania godny rozstrój między duchowieństwem a ludem polskim w sprawach politycznych,— rozstrój, podkopujący nietylko zaufanie ludu do kapłanów, lecz co gorsza, mogący wywołać wielkie niebezpieczeństwo dla wiary. Nowa sytuacya, stworzona rozwiązaniem parlamentu, zmusza do zastanowienia się nad środkami, wiodącymi do poprawy tych nieznośnych stosunków. Jeśliby stosunek księży do ludu i nadal taki sam pozostał, lud oddalałby się coraz bardziej od duchowieństwa i Kościoła, duchowieństwo zaś skazane byłoby nietylko na bezczynność polityczną, lecz wogóle na bezczynność na wszystkich polach społecznego życia. A wszystko to sprawi, iż lud katolicki coraz więcej politycznie, społecznie i ekonomicznie będzie słabł, zkąd szkody dla ogólnej sprawy katolickiej są nieuniknione.

Lud polski na Szląsku ma prawo do swojej narodowości, danej mu przez Boga. Tę narodowość zachować i pielęgnować jest jego obowiązkiem. Wszyscy ludzie dobrej woli, kierujący się w życiu zasadami chrześciańskiemi, prawo to uznają.

Posłowie polskiego ludu powinni być rzecznikami jego potrzeb, słusznych żądań i życzeń. Chcąc to zadanie spełnić, muszą się poczuwać do wspólności interesów i uczuć z ludem.

Obecnie — kończy odezwa — obowiązkiem jest księży przyjąć ofiarowane im przez lud mandaty do Koła polskiego. Gdy się to stanie, nikt ze strony polskiej nie będzie mógł przeciwko księżom podnieść zarzutu, że się od wspólności z ludem usuwają."

Komitet polski na Górnym Szląsku postawił następujące kandydatury: 1) w Opolskiem: ks. proboszcz Brandys z Dziergowic. 2) W Kozielsko-Strzeleckiem: redaktor Józef Siemianowski z Gliwic. 3) W Gliwicko-Toszecko-Lublinieckiem: zamiast ks. Kapitzy, proboszcza z Tychowa, który zrezygnował, ks. Jankowski, proboszcz z Kotorza. 4) W Bytomsko-Tarnogórskiem: wydawca Adam Napieralski z Bytomia. 5) W Katowicko-Zabrskiem: redaktor Wojciech Korfanty z Katowic. 6) W Pszczyńsko-Rybnickiem: ks. proboszcz Skowroński z Ligoty. 7) W Raciborskiem: dyrektor Paweł Gatzka z Raciborza. 8) W Kluczborsko-Oleskiem: ks. proboszcz Rogowski z Jendryska.

Dla Prus Zachodnich ustanowił komitet polski następujące kandydatury: 1) okręg elbląsko-malborski: pozostawiono do woli. 2) Gdański miejski: Wiktor Kulerski z Grudziądza. 3) Gdański wiejski: Dyonizy Kowalski z Gdańska. 4) Kartuzko-pucko-wejherowski: Roman Janta Półczyński z Żabiczyna. 5) Kościersko-starogardzko-tczewski: Jan Brejski z Torunia. 6) Sztomsko-kwidzyński: ks. dziekan dr. Antoni Wolszlegier z Pieniążkowa. 7) Susko-lubawski: Leon Czarliński z Torunia. 8) Grudziądzko-brodnicki: adwokat dr. Stefan Łaszewski z Grudziądza. 9) Chełmińsko-wąbrzesko-toruński: ks. Feliks Bolt z Srebrnik. 10) Świeski: Julian Sas Jaworski. 11) Chojnicko-tucholski: Wiktor Kulerski z Grudziądza. 12) Człuchowsko-złotowski: dr. Roman Komierowski z Nieżychowa. 13) Wałecki: pozostawiono do woli. 14) Olsztyńsko-ręszelski: Leon Czarliński z Torunia. 15) Bytomsko-miastkowsko-sławnowski: Dyonizy Kowalski z Gdańska. 16) Słupsko-lęborski: Dyonizy Kowalski z Gdańska. 17) Ostródzko-niborski: ks. dr. Liss z Rumiana.

W okręgu średnickim Polacy popierać będą dotychczasowego posła Fr. Strzodę z Wierzchowa, kandydata centrum. Według *Katolika,* uczynili to ze względu, że p. Strzoda jako poseł, obowiązki swoje względem polskiego ludu przez całe lat dziesięć jak posłuje, dobrze spełniał i powodu do żalu ani skargi nie dał.

Z pod berła rossyjskiego.

Obecną chwilę charakteryzuje trafnie artykuł warszawskiego *Słowa:* W ciągu dwóch niespełna tygodni dokonano w Rossyi zabójstwa czterech wyższych urzędników państwowych. Ofiarą padli: hr. Ignatiew, Pawłow, Launitz i gubernator Litwinow. Wszyscy czterej znajdowali się podobno na liście 27 skazanych na śmierć przez ko-

mitet partyi socyalno-rewolucyjnej, którą to listę znaleziono niedawno podczas rewizyi w Petersburgu. Szybkość, z jaką dokonano wszystkich tych zabójstw, jedno po drugiem, przebiegłość i zręczność w obmyśleniu i uorganizowaniu zamachów, determinacya, z jaką mordercy szli na pewną śmierć, wszystko to wywrzeć musiało niewątpliwie wielkie wrażenie w stolicy państwa.

Bilans polityki represyjnej za czas rządów p. Stołypina da się już dziś łatwo zestawić: stłumiono bunty wojskowe, sparaliżowano ruch agrarny, uniemożliwiono strejki kolejowe i pocztowe, uwięziono całą masę organizacyj socyalistycznych, rewolucyjnych i specyalnie bojowych, — nie zdołano tylko zabezpieczyć życia tych funkcyonaryuszów rządu, którzy w rękach swoich trzymają krótki i ostry miecz sprawiedliwości doraźnej.

Wynalazki ostatnich czasów, które ulepszyły w sposób straszny narzędzia mordu i uprzystępniły je masom, postawiły w zupełnie nowem oświetleniu starą, jak świat, karę śmierci: czy osiąga skutek? kogo zastrasza i czemu zapobiega? czy nie przybiera coraz bardziej formy pojedynku, czy walki, z której społeczeństwo, czy państwo, niezawsze wychodzi zwycięsko? Pytanie to w Rossyi nabiera szczególnego znaczenia wobec statystyki ruchu rewolucyjnego.

Sądy polowe ukarały w ciągu pięciu miesięcy około 300 ludzi, ofiarą zamachów terrorystycznych padło znacznie mniej, ale po jednej stronie padają dostojnicy rządu, po drugiej tylko pachołkowie, tylko narzędzia rewolucyi, bo dotad jej kierowników ręka represyi nie dosięgła. To są fakty i cyfry, nad którymi warto się zastanowić.

Era przedwyborcza nastręcza prasie sporo tematów i spostrzeżeń pierwszorzędnej wagi. Wnosząc z tonu prasy rossyjskiej, spodziewaćby się należało, że widoki rządu na przeprowadzenie „pożądanych" kandydatów w większej liczbie są niezmiernie słabe. Wśród chłopów zwłaszcza, jak zapewniają pisma opozycyjne, usposobienie ma być bardzo „mocne", chłopi podobno upatrzyli już sobie kandydatów i na wyborców i na posłów, samych opozycyonistów. Nazwiska przyszłych kandydatów trzymane są w najgłębszej tajemnicy, ażeby władze administracyjne nie miały możności pod jakimkolwiek pozorem ich uwięzić. Zapewnienia prasy radykalnej należy, rzecz prosta, brać z pełnem zastrzeżeniem, znajdują one wszakże pośrednie potwierdzenie w prasie rządowej. *Nowoje Wremia* zamieściło niedawno korespondencyę z gub. samarskiej, w której, oburzając się na „samochwalstwo" żywiołów radykalnych, korespondent przyznaje jednak, że chłopi wybiorą „najbardziej zajadłych zwolenników wywłaszczenia".

Jeszcze wyraźniejszą wskazówkę co do widoków rządu daje pesymistyczny na ogół ton prasy oficyalnej i pół-oficyalnej, które nie omieszkałyby niewątpliwie głosić przyszłych tryumfów rządu, gdyby istniały na nie jakiekolwiek widoki.

Wśród partyj rossyjskich niema ani jednej bardziej umiarkowanej lub zbliżonej do rządu, która miałaby większe widoki powodzenia w nadchodzącej kampanii wyborczej. Październikowcom brak zupełnie ludzi, w Petersburgu n. p. nie mają oni wcale kandydatów, chcieli „pożyczyć" sobie Stasiulewicza, redaktora *Wiestnika Jewropy,* ale narazili się jedynie na kompromitującą odmowę. Wprawdzie na głębokiej prowincyi możnaby się obejść bez znanych nazwisk, ale tam przewagę na wyborach mają chłopi, którym bardzo mocno utkwił w głowach postulat przymusowego wywłaszczenia.

Prawdziwi Rossyanie we wszelkich swych odmianach również, zdaje się, nie mają zbyt wielkich widoków powodzenia, choć niewątpliwie prędzej mogą liczyć na nie, aniżeli na biurokratycznych sferach opierający się „październikowcy". „Prawdziwi Rossyanie" mają, bądź co bądź, możność przemówienia „do serca" wyborców — hasłami narodowego i religijnego szowinizmu.

Z pośród żywiołów umiarkowanych, lecz nie rządowych, partya pokojowego odrodzenia opiera się na szeregu wybitnych jednostek, które mogą wejść do Izby, dzięki osobistym zasługom i sympatyom, lecz nie mają po za sobą żadnych kadrów organizacyjnych, a więc poważniej na szalach wyborów zaważyć nie mogą.

„Kadeci" po dłuższem wahaniu zdecydowali się wreszcie — zdaje się już ostatecznie — wejść w porozumienie z partyami socyalistycznemi. Za to porozumienie „kadeci" będą musieli zapłacić pewną liczbą mandatów; mowa jest n. p. o tem, że w Petersburgu, gdzie przy poprzednich wyborach „kadeci" przeprowadzili wszystkich kandydatów własnych, obecnie ustąpią dwa, może nawet trzy mandaty socyalistom. O takąż cząstkę socyaliści zgłoszą się zapewne i w innych okręgach. Że zaś „kadeci" nie wytrzymają zapewne konkurencyi z „grupą pracy" i „związkiem chłopskim" tam, gdzie w wyborach mają przewagę chłopi, przypuszczać więc należy, że wejdą oni do Izby nieco osłabieni.

„Wyjaśnienia senatu" i inne środki „administracyjnego oddziaływania" dadzą zapewne rządowi, pomimo wszystko, możność przeprowadzenia pewnej liczby kandydatów ze skrajnej prawicy, która, w porównaniu z poprzednią Dumą, może wzrosnąć kosztem „kadetów" i innych partyj bardziej umiarkowanych. Ale, według wszelkiego prawdopodobieństwa, wzrośnie również i skrajna lewica.

Wnosząc z dotychczasowych relacyj pism i usposobienia sfer rządowych, przypuszczać można, że jeśli poprzednia Duma była „jednoboka", bo nie miała prawie zupełnie prawicy, to przyszła Izba państwowa może przedstawiać inne anormalne zjawisko — może posiadać zbyt słaby środek, innemi słowy, do przyszłej Dumy wejdą, zdaje się, w zbyt słabej liczbie te żywioły, które pragnęłyby utrzymać się na gruncie konstytucyjnym i rozwijać w niej pracę prawodawczą.

KRONIKA.

Lwów, 15 stycznia.

— **Kalendarz.**

Środa (16 stycznia):

Marcelego. — Włodzimierza. — Małachyja Pr.

Wschód słońca o godzinie 7·15 rano, zachód słońca o godzinie 3·52 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś wtorek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: zmiennie mniej lub więcej wietrzno, temperatura łagodna.

— **Na loteryę gospodarską,** urządzoną dnia 23 grudnia z. r. na cele dobroczynne, mianowicie na dochód „Domu Pracy" złożyli dary pp.: hr. Russocka 10 koron, ks. Lubomirska 20 koron, prof. Uniwersytetu dr. Ziembicki 20 koron, hr. Szeptycki 50 koron, Torosiewicz 10 koron.

Andrzejowa hr. Potocka.

— **Podziękowanie.** „Loterya gospodarska", urządzona dnia 23 grudnia z. r. na rzecz „Domu Pracy", przyniosła czystego dochodu 5.176 koron 21 hal.

Wdzięczna serdecznie wszystkim, którzy mi dopomogli w zebraniu grosza dla biednych, znajdujących opiekę i przytułek w „Domu Pracy", składam gorące podziękowanie. Dziękuję hojnym ofiarodawcom, którzy bądź dziczyzną, drobiem, produktami spożywczymi, lub pieniężnym datkiem przyczynili się do tak świetnego rezultatu. Dziękuję łaskawym paniom, które nie żałując ni czasu ni trudu, zajmowały się tak gorliwie już to zbieraniem fantów, już to sprzedażą losów na „loteryi gospodarskiej". Dziękuję p. Władysławowi Łozińskiemu za bezpłatne dostarczenie plakatów, tudzież p. Mayerowi za bezpłatny przewóz fantów, za wszystko wszystkim przesyłam serdeczne gorące „Bóg zapłać".

Andrzejowa hr. Potocka.

— **Z c. k. kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował starszego rewidenta Karola Neumanna, zastępcę naczelnika oddziału rachunkowego dyrekcyi w Krakowie, naczelnikiem tegoż oddziału, oraz przeniósł na własne żądanie komisarza maszyn Bernarda Schmeidlera z dyrekcyi w Ołomuńcu, do okręgu dyrekcyi krakowskiej.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya tarnowska. Odznaczony expos. can. ks. Franciszek Romański, proboszcz w Królówce. Egzamin konkursowy pro obtin. benef. złożył z odznaczeniem ks. Jan Dulian, prefekt seminaryum duchownego i katecheta gimnazyum I. w Tarnowie.

Dyecezya przemyska obrz. łać. Instytuowany na probostwo w Krzemienicy ks. Bronisław Wojaczyński. Konkurs na probostwo w Sarzynie rozpisano z terminem do 15 lutego. Przywilej noszenia Rokiety i Mantolety otrzymali: ks. Józef Gawiński, proboszcz w Medenicach i ks. dr. Paweł Rawski, katecheta gimnazyum w Drohobyczu. Odznaczony Expositorio canonicali ks. Antoni Kostecki, proboszcz w Ujkowicach.

— **Z Uniwersytetu.** P. Wiktor Słomicki, rodem z Kamyszowa, w Królestwie Polskiem, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dnia 16 b. m., doc. pryw. Uniw. dr. E. Romer: „Geografia ogólna. Część I. Kula ziemska" (z demonstr.). Zakład chemiczny Uniw. Długosza 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Mianowanie.** Długoletni sekundaryusz szpitala św. Łazarza w Krakowie, dr. Teofil Turczyński, zamianowany został prymaryuszem Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie.

— **Kurs dla katechetów** odbędzie się we Lwowie w czasie od 4 do 9 lutego b. r.

— **Wielki festyn dziennikarski połączony z corsem kostiumowem.** Wydział lwowskiego Towarzystwa łyżwiarskiego prosi nas o podanie do wiadomości, że na podstawie § 14 swego statutu powziął uchwałę, iż ze względu na bardzo znaczne koszta, połączone z urządzeniem festynu dziennikarskiego członkom i uczestnikom Towarzystwa łyżwiarskiego dozwolony być może wstęp w dniu festynu, 20 b. m., tylko za dopłatą po 50 gr., a dla dzieci niżej lat 12, po 20 gr. od osoby. Kto nie wykaże się przy wstępie kartą roczną, opłaci bilet podług ceny dziennej.

— **Z powodu nieustannej zawiei śnieżnej** wstrzymano począwszy od dnia dzisiejszego (15 b. m.) ruch pociągów osobowych nr. 1223 i 1224 pomiędzy Stryjem a Stanisławowem, aż do odwołania. Wobec tego, będą na tym szlaku jeździły na razie tylko pociągi nr. 1211, 1215, 1218, 1219, 1220 i 1226. Wstrzymano również wskutek ciągłej zawiei śnieżnej od dziś, 15 b. m., począwszy, aż do odwołania ruch pociągów osobowych nr. 3311, 3314 i 3316, pomiędzy Chodorowem a Tarnopolem; na szlaku tym będą więc obecnie jeździły tylko pociągi nr. 3312 i 3313. Wreszcie wstrzymano ogólny ruch pociągów na szlakach Kołomyja-Słoboda rungurska kopalnia i Nadwórniańskie Przedmieście-Szeparowce Kniaźdwór, kołomyjskich kolei lokalnych z dniem 14 b. m., aż do odwołania.

Na linii kolejowej Stryj-Ławoczne przywrócono dnia 14 b. m. ruch pociągów towarowych.

— **Stowarzyszenie pracy kobiet** ogłasza 3 miesięczny kurs nauki kroju bielizny począwszy od 1 lutego b. r. Wpisy przyjmuje zarząd Stowarzyszenia, plac Smolki liczba 5, II. piętro.

— **Stowarzyszenie przemysłowe** stolarzy, rzeźbiarzy, organmistrzów, stroicieli fortepianów i t. d., odbędzie nadzwyczajne walne zgromadzenie dziś, we wtorek, o g. 6 po poł. w sali Rady miejskiej.

† **Dr. Wilhelm Hartel,** były Minister oświaty, zmarł wczoraj w Wiedniu skutkiem zwapnienia aorty, w 68 r. życia.

Dr. Wilhelm Hartel urodził się w r. 1839 w Dworcu, na Morawach. Poświęciwszy się zawodowi nauczycielskiemu, zdobył sobie rychło powszechne uznanie i uchodził za jednego z najlepszych znawców filologii klasycznej. Przez lat kilka był dr. Hartel nauczycielem domowym w domu hr. Lanckorońskiego. Po szeregu lat spędzonych na stanowisku nauczyciela gimnazyalnego, został w r. 1869 w Uniwersytecie wiedeńskim profesorem nadzwyczajnym, w r. 1872 zaś profesorem zwyczajnym filologii klasycznej. W r. 1875 mianowała go wiedeńska Akademia Umiejętności swym członkiem, a w latach 1883 i 1886 powoływano dr. Hartla do zajęcia katedry profesorskiej w Getyndze i Heidelbergu.

W r. 1882 wyniesiony został do godności szlacheckiej, w r. 1886 mianowany radcą Dworu, w r. 1890 dyrektorem biblioteki Nadwornej i członkiem dożywotnim Izby panów. W r. 1896 objął dr. Hartel w Ministerstwie oświaty kierownictwo wydziału spraw wyższych i średnich zakładów naukowych, a w dniu 19 stycznia 1900 został Ministrem oświaty w gabinecie dr. Koerbera. W tym samym roku, w czerwcu, bawił w Krakowie na uroczystości 500-lecia Wszechnicy Jagiellońskiej i wówczas w pięknej mowie łacińskiej złożył hołd cywilizacyjnemu znaczeniu polskiej *Almae matris* w krzewieniu oświaty europejskiej.

Jako uczony, położył ogromne zasługi na polu filologii klasycznej, a to jako profesor, również jako założyciel i współredaktor (z Karolem Schenklem) czasopisma *Wiener Studien,* poświęconego filologii klasycznej, wreszcie jako autor licznych, a bardzo cennych prac z tego zakresu. Badania jego obejmowały głównie Homera i Demostenesa, epigrafikę grecką i w ogóle starożytności greckie w zakresie życia państwowego, oraz patrystyki, czyli literatury ojców Kościoła. Był nadto wydawcą krytycznych tekstów autorów klasycznych. Ogół prac dr. Hartla obejmuje kilkanaście tomów.

— **Nowa pracownia sukien damskich.** Wczoraj w południe dopełnił ks. Wróblewski aktu poświęcenia nowo otworzonej przy ulicy Asnyka l. 7 pracowni sukien damskich p. Michaliny Kozłowskiej z Warszawy. W akcie tym uczestniczyła Pani Namiestnikowa Andrzejowa hr. Potocka i p. Wanda Młodnicka. P. Kozłowska znaną jest w Warszawie, gdzie od lat dwunastu prowadzi wzorowo pracownię. „Zadaniem mojem — mówiła p. Kozłowska — jest nietylko fachowe kształcenie panienek, lecz nadto roztaczanie nad niemi opieki moralnej, urabianie w nich charakterów, wpajanie uczciwych zasad, oraz popieranie nieraz zaniedbanych zdolności w swoich młodziutkich pracownicach". — Że p. Kozłowska potrafi osiągnąć wyżej wytknięty cel — świadczą pochlebne wzmianki pism warszawskich jak *Kronika Rodzinna, Goniec Poranny* i inne.

— **Rabinem ortodoksyjnym** we Lwowie, w miejsce zmarłego rabina Schmelkesa, wybrany został p. Braude, ojciec rabina-kaznodziei w Stanisławowie, dr. Braudego.

△ **Zgubiono:** w wozie kolei elektrycznej zarękawek sobolowy, wartości 100 kor.

△ **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się w niedzielę w realności na Błoniach janowskich l. 1454. Oto siedmioletni Michał Sopruss wylał na siebie wrzącą wodę i odniósł tak silne poparzenia na całem ciele, że wczoraj mimo natychmiastowego ratunku wezwanego lekarza zakończył życie.

△ **Z tajemnic małżeńskich.** Na inspekcyę policyjną zgłosiła się wczoraj Rozalia Prokopowiczowa, żona Edmunda, czeladnika introligatorskiego, i oskarżyła swego męża o nieludzkie pastwienie się nad nią.

△ **Napad.** Na powracającego wczoraj w nocy do domu woźnicę Teodora Podobę napadło kilku drabów, z których jeden ugodził go nożem w nos, a następnie w usta. Dość znaczne rany opatrzyło Podobie pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Pożar.** W kuchni mieszkania Pinkasa Kliegera przy ul. Słonecznej l. 3 wybuchł wczoraj w nocy pożar. Wskutek wadliwej budowy kuchni zatliły belki i począł palić się sufit. Straż pożarna, przybywszy na miejsce, wkrótce ugasiła ogień.

△ **Niebezpieczny drab.** Do mieszkania p. Józefa Müllera przy ul. Klonowicza l. 10 wtargnął w niedzielę po południu kochanek b. służącej p. M. i mszcząc się za to, że służąca ta za kradzież popełnioną w tym domu, skazaną została na 3 dniowy areszt, pobił żonę p. Müllera, powybijał szyby i odgrażał się mieszkańcom tego domu zabiciem. Wczoraj niebezpiecznego draba aresztowano. Jest nim Michał Kiszczak. Policya osadziła go na razie w swych aresztach.

△ **Hiszpańskie skarby.** P. Henryk Schiffmann, właściciel domu komisowego w pasażu Hausmanna l. 6, otrzymał wczoraj anonimowy list z Madrytu z datą 8 b. m., w którym autor proponuje mu spółkę w wykupnie jakiegoś kufra, zawierającego aż 800.000 fr. Ponieważ p. Schiffmann nie chciał się „tanim kosztem" wzbogacić, złożył tak ponętną propozycyę w policyi.

△ **Niebezpieczni kolędnicy.** Pod okna mieszkania p. H. H. przy ul. św. Łazarza l. 10 przyszło onegdaj pięciu kolędników. Gdy p. H. nasłuchawszy się do syta rozdzierającego uszy wycia, oświadczył kolędnikom, że nie da im żadnego napiwku, poczęli kolędnicy p. H. odgrażać się a wreszcie opadli go i obili laskami. Policya zawiadomiona o wypadku, wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia drabów.

△ **Wielki magazyn** skradzionej garderoby zakwestyonowała wczoraj policya w ul. Tkackiej, przyczem aresztowano dwóch niebezpiecznych rzezimieszków: Efroima Kupfera i Zygmunta Weintrauba. Rzeczy złożono w policyi, niebezpiecznych zaś ptaszków zamknięto w aresztach.

△ **Kronika policyjna.** Do zamkniętego mieszkania agenta handlowego Maksymiliana Korcza przy ul. Bernsteina l. 8 dostał się wczoraj jakiś rzezimieszek i skradł mu rozmaite przedmioty. Wysokość szkody na razie nie jest znana, gdyż Korcz bawi poza Lwowem.

Do sklepu Jakóba Wolnego, majstra szewskiego. dostał się złodziej i skradł 10 par trzewików, wartości 100 kor.

Aresztowano wczoraj Simona Sigala za rzekome oszustwo, popełnione w operacyach przy sprzedaży gramofonów.

Z mieszkania p. Henryka Bauera przy ul. Hetmańskiej l. 24 skradziono wczoraj czarny sukienny sak damski z jedwabną podszewką.

Służący Jan Truchanowicz oskarżył wczoraj w policyi właściciela biura stręczeń Seniowa o wyłudzenie od niego kilkunastu koron pod pozorem wyrobienia mu posady. Gdy Truchanowicz nieotrzymawszy posady, żądał zwrotu pieniędzy, Seniów pobił go i wyrzucił z biura.

Do mieszkania Stefana Kulińskiego, zamieszkałego na Jałowcu l. 158, dostał się wczoraj jakiś rzezimieszek i skradł z kufra 280 kor. w gotówce.

— **Zmiana własności.** Dobra Kormanice, w pow. przemyskim, dotychczasową własność hr. Kazimierza Borkowskiego, nabył p. Jan Gwalbert Pawlikowski.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie: Matylda z br. Horochów hr. Komorowska, w 78 r. życia; Wiktor Sedlaczek, emer. kasyer urzędu cłowego, w 74 r. życia; Jan Kazimierz Kuliński, asystent pocztowy, w 31 r. życia; Kazimierz Agopsowicz, w 58 r. życia;

w Kołomyi: Walenty Bogusławski, weteran z r. 1863, w 67 r. życia;

w Tarnowie: Ian Berner, emer. radca skarbowy, w 77 r. życia;

w Rykowie, powiatu złoczowskiego: Marya Mironowiczowa, wdowa po rewidencie kolei państwowych;

w Rzeszowie: Józef Markosiński, b. burmistrz Ruskiej wsi;

— **Wydział kraj. Związku turystycznego** w Krakowie odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezesa p. Muczkowskiego. Sekretarz p. Rosner złożył obszerne sprawozdanie za rok ubiegły, zaznaczając, że od Ministerstwa kolei żelaznych uzyskano zapewnienie, iż pokryje ono wynoszące 16.000 koron koszta wydrukowania i odpowiedniego rozmieszczenia reklamowego plakatu turystycznego pomysłu Piotra Stachiewicza, oraz po-

niesie 1/3 wydatków na wydawnictwa Towarzystwa w języku niemieckim i francuskim. Towarzystwo nawiązało stosunki z 36 zagranicznemi Towarzystwami turystycznemi. Po załatwieniu dalszych spraw, wybrano komisye: turystyczną, agitacyjną i wydawniczą. Wreszcie wybrano dotychczasowego tymczasowego sekretarza, p. Zygmunta Rosnera, stałym sekretarzem.

— **Eksplozya gazu.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj po południu nastąpił wybuch gazu w sklepie Rittermanna przy ul. Dietlowskiej; wyleciała znaczna liczba szyb. Gorsze następstwa miał wczorajszy drugi wybuch gazu o godzinie pół do 10 wieczorem w domu przy ul. Szpitalnej. Dozorca domu, Dutka, odniósł tak ciężkie poparzenia, iż musiano odwieźć go do szpitala. Wskutek wybuchu zdruzgotanych jest wiele szyb.

— **Podwyższenie honoraryów lekarskich.** Wydział dolnoaustryackiej Izby lekarskiej postanowił zaproponować walnemu zgromadzeniu lekarzy podwyższenie honoraryów lekarskich o 50 prc. Nie ulega wątpliwości, że walne zgromadzenie przyjmie tę propozycyę. Równocześnie Izby lekarskie w Austryi Górnej, Styryi i na Morawach mają zamiar również uchwalić taki wniosek. Zdaje się, że akcya ta obejmie Izby lekarskie całej Monarchii.

— **Samobójstwo w kościele.** W sobotę o godzinie pół do 12 rano w kościele św. Anny w Warszawie, jedna z modlących się kobiet nagle upadła na podłogę, a po świątyni rozszedł się zapach karbolu. Okazało się, iż owa nieznajoma w celu samobójczym napiła się karbolu. Stwierdzono, że nazywa się Kazimiera Krasiak, i liczy lat 18.

— **Zamordowany rotmistrz żandarmów.** W ubiegły czwartek zabito w Łodzi naczelnika żandarmeryi powiatu łódzkiego i łaskiego, Mikołaja Andrejewa. Gdy z trzema żołnierzami piechoty wyszedł Andrejew ze swego mieszkania przy ul. Południowej, podbiegło do niego około 10 do 12 młodych ludzi, którzy poczęli strzelać z rewolwerów. Andrejew zginął na miejscu, dwaj żołnierze odnieśli ciężkie rany, jeden zaś lekkie. Na odgłos strzałów nadbiegli żołnierze i zaczęli strzelać do uciekających, którzy jednak wszyscy zdołali się ukryć. Natomiast ranieni zostali dwaj przechodnie. Jedna z kobiet zaś, przechodząca ul. Południową, właśnie w chwili dokonania na Andrejewie zamachu, usłyszawszy strzały, ze strachu padła trupem na miejscu.

Kronika prowincyonalna.

§ Sprzeniewierzenie. Ze Stanisławowa donoszą: Berl Grünberg, woźny banku Związku właścicieli realności w Stanisławowie, otrzymawszy przed kilkoma dniami od dyrektora tegoż Banku dr. Ostermanna weksel na 10.000 koron, z poleceniem reeskontowania go we Lwowie i uzyskaną ztąd gotówką spłacenia tamże innych weksli — weksel spieniężył, a z pieniędzmi ulotnił się, nie powróciwszy więcej do Stanisławowa. Prawdopodobnie uciekł do Ameryki, gdzie bawi troje jego dzieci, tu zaś zostawił żonę z dwojgiem dziećmi.

§ Kradzież na poczcie. Pod zarzutem kradzieży, dokonanej z wozu pocztowego w Stanisławowie, aresztowano w dalszym ciągu pocztyliona Jana Waccbę, który z przytrzymanym już poprzednio pocztylionem W. Pawłowskim miał w ostatnich czasach trwonić w szynkach pieniądze.

§ Śmierć wskutek zamarznięcia. Na polach między Zabłociem a Lesuą — jak donoszą z Żywca — znaleziono onegdaj martwe zwłoki 30-letniego robotnika Józefa Habdasa. Jak stwierdzono, zmarł on wskutek zamarznięcia.

§ Zamach samobójczy podczas przedstawienia, Z Kołomyi donoszą: Onegdaj, podczas przedstawienia opery Żeleńskiego „Janek“ przez stanisławowskie Towarzystwo muzyczne im. Moniuszki rozległ się nagle w sali podczas chóru w II. akcie huk strzału, pochodzący z parteru, gdzie w tej chwili runął na ziemię młody mężczyzna, stojący w kącie sali. Wśród publiczności, szczelnie widownię wypełniającej, powstała panika, gdyż każdy spieszył na miejsce wypadku.

Mężczyzna ów, nazwiskiem Antoni Łucki, lat 25, uczeń szkoły agronomicznej, cierpiący w ostatnich czasach na zboczenie umysłowe, stał przez cały czas spokojnie na parterze, nie zwracając na siebie uwagi i nagle dobywszy rewolweru z pod palta, strzelił sobie w lewą pierś. Obecni na sali dr. Milewski i dr. Piaskiewicz udzielili Łuckiemu pierwszej pomocy, który po chwili odzyskał przytomność, a ks. Kiryłowicz zaopatrzył go w św. Sakramenta, poczem w stanie małą nadzieję rokującym, odwieziono go do szpitala. Po tak przykrej przerwie stanisławowscy amatorzy kontynuowali dalej operę, mimo jednak ze wszech miar doskonałego wykonania nie mogli zatrzeć wstrząsającego wrażenia, wywołanego tym tragicznym wypadkiem.

§ Samobójstwo pod kołami pociągu. Na stacyi kolejowej w Rawie ruskiej rzucił się onegdaj pod koła nadjeżdżającego pociągu robotnik kolejowy, Kazimierz Łuszczak i zginął na miejscu, Powodem samobójstwa miało być wydalenie Łuszczaka ze służby za kradzież drzewa z wagonów kolejowych.

§ Pożar. Z Żółkwi donoszą, że w gminie Pieczychwostach spłonęły w tych dniach z niewiadomej przyczyny trzy zagrody włościańskie. Szkoda wynosi 4.500 koron i była w znacznej części ubezpieczona.

Kronika zagraniczna.

* Królowa włoska malarką. Na wiosnę odbędzie się w Wenecyi doroczna wystawa obrazów, na której mają być także wystawione dwa obrazy pędzla królowej włoskiej Heleny.

* Jubileusz cygar. Jubileusz 75-letni istnienia obchodzą w tym roku cygara. Zwyczaj palenia sięga wprawdzie wieków zamierzchłych, bo jeszcze w roku 1492, gdy Krzysztof Kolumb wylądował 12 października na wyspie Guanahani, spostrzegł tam Indyan, palących jakieś liście, zwinięte w trąbkę, którą oni nazywali *tabajo*. W połowie ośmnastego wieku poczęli Eupopejczycy, zamieszkali w Meksyku, wyrabiać takie lulki i sprzedawali je pod nazwą *cigarro*. Były to liście tytoniu, niekrajane, a więc zwinięte jak w dzisiejszych cygarach, lecz z zewnątrz miały osłonę papierową. Na początku wieku dziewiętnastego przywieziono je do Anglii i rozpowszechniono palenie ich pod nazwą *segars*. Na kontynencie europejskim nie przyjął się zrazu zwyczaj palenia cygar, bo napiętnowano go odrazu jako niehygieniczny i brzydki. Lecz cholera, która grasowała w latach 1830, utorowała mu drogę. Podówczas nie znano jeszcze różnicy między cholerą i dżumą i upatrywano przyczyny tej zarazy w powietrzu, przyczem sądzono, że można uchronić mieszkanie od zaraźliwego powietrza, jeśli się pali w niem trociczki. Otóż zwolennicy palenia cygar, przed którymi zamykano dotąd salony, skorzystali z dobrej wiary publiczności w zbawienne wpływy trociczek i twierdzili, że palenie cygar chroni mieszkanie od zaraźliwego powietrza jeszcze lepiej, aniżeli trociczka. Tak więc rozpowszechnił się w Europie zwyczaj palenia cygar około roku 1838 i odtąd z roku na rok rośnie konsumcya tytoniu.

* Ślub na stole operacyjnym. Z Nowego Jorku donoszą do *Daily Maitl*, iż w szpitalu tamtejszym niejaki Kard Trocce poślubił Julię Berardi. Świadkami byli lekarze i infirmierzy w białych czapkach. Pan młody leżał na stole operacyjnym. Ceremonii dokonał ks. Dominikanin. Taki był epilog dramatu, który się niedawno rozegrał. Rywal Troccego, Franciszek Rostin, w sprzeczce o dziewczynę rzucił się nań z nożem i ranił go ciężko w wątrobę. Troccego sprowadzono do szpitala, gdzie konieczną była natychmiastowa operacya. Chory posłał po narzeczonę i na życzenie obojga odbył się ich ślub tuż przed operacyą. Ona ma lat 30, on 27. Po ślubie odbyła się długa i trudna operacya, której wynik był szczęśliwy. Napastnik został aresztowany.

* Doraźny wyrok. Do *Berliner Tageblattu* donoszą z Nowego Jorku: W Charles City, w stanie Jowa, zebrała się w tych dniach znaczniejsza liczba najwybitniejszych obywateli i obywatelek na konferencyę duchowną, w której wzięło też udział 4 pastorów. Po kazaniu tłum pociągnął pod więzienie i wyłamał drzwi kaźni, w której znajdował się niejaki James Cullen, podejrzany o zamordowanie żony i syna. Tłum zawlókł mordercę na most przedmiejski. Tu kazano mu się pomodlić, a następnie powieszono go na słupie mostu. Potem tłum odciął wisielca i pochował go wśród modłów i śpiewów. Kilku ludzi aresztowano.

Kraków w oczach cudzoziemca.

Kölnische Zeitung podaje we wstępnym artykule zajmującą korespondencyę jednego ze swych współpracowników, który zwiedziwszy Kraków dzieli się z czytelnikami wrażeniami odniesionemi w Jagiellońskim grodzie.

Wawel, jego przepiękne zabytki historyczne, dzieła sztuki rozmieszczone w głównej nawie i bocznych kaplicach katedry zaciekawiły turystę. Zdaje o nich sprawę, cytując dość poprawnie nazwiska i daty, nie może jednak powstrzymać się od naiwnej nieco uwagi: Tutaj to zbiegają się wszystkie nici rewolucyjnych organizacyj, które obejmując Poznań, Szląsk, całą Polskę, zmierzają do zwalczenia przemocy, do odbudowania ojczyzny od Gdańska do Odessy i morza Czarnego. Tutaj, u grobów królów polskich — pisze dalej autor korespondencyi, — rozbudza duchowieństwo w ogłupiałym, fanatycznie wierzącym „komorniku“ nienawiść do Rossyan i Niemców...

Pisząc o krypcie Wawelskiej „prostuje“ ów turysta fakta dziejowe, rozpisując się o Janie Sobieskim, „nazywanym niewiadomo z jakich powodów oswobodzicielem chrześciaństwa, kiedy rola jego w czasie odsieczy Wiednia ograniczała się do niewinnego współdziałania z armią francuską i niemiecką...“ Historycy polscy — tłumaczy korespondent — czynią to jedynie dlatego aby w tem czarniejszych barwach wystąpiła na jaw „rzekoma niewdzięczność Niemców wobec swych oswobodzicieli“.

Zachwycając się dalej szczegółami kaplicy Zygmuntowskiej i szczególnemi dziełami sztuki, opisuje autor roboty podjęte około restauracyi Wawelu. Dla kogo to — pyta — czy dla króla polskiego?

Rynek krakowski i Sukiennice, „zajęte wyłącznie przez żydów“, dają korespondentowi sposobność do opisu przerażających stosunków panujących w Galicyi. Duchowieństwo i szlachta uciskają, wedle niego, jak w wiekach średnich, stan włościański. Obywatele rozpajają ciemny lud we własnych szynkach, a biada temu chłopu, który zdradzi się przed plebanem lub szlachcicem, że umie czytać i pisać (sic). Szlachta podnosi do niebywałej wysokości czynsz dzierżawny, każąc płacić sobie za najnędzniejszy szmat ziemi dwa i więcej tysięcy koron, naznacza także dowolnie ceny wódki, która jest jego monopolem, wzbogacając polskich hrabiów i ich dzierżawców!

Kościoły Krakowa wzbudzają w turyście niemieckim żywą sympatyę. Patrząc na ich styl, na rondel Floryański i smukłe wieżyce świątyń, wydaje mu się, że jest u siebie w domu. „Tylko polskie napisy psują mu tę iluzyę!“.

Narzeka — zresztą słusznie — na brud i zaniedbanie ulic, uderzające niemile oczy człowieka przywykłego do wzorowego porządku miast niemieckich. Zachwyca się natomiast armią, a szczególniej wyglądaniem eleganckiem i animuszem oficerów.

Sprawa żydowska nie uszła także uwagi pilnego turysty. Utrzymuje on, że większość inteligencyi galicyjskiej, lekarzy, adwokatów składa się z żydów, którzy są doskonałymi rozsadnikami kultury niemieckiej w kraju, opisuje także szczegółowo ubiór starozakonnych, dziwiąc się ich żargonowi, „pejsom“, hałatom i brudowi. Autor ubolewa nad rozwojem antysemityzmu, porównywując nienawiść (?) do żydów z nienawiścią do Niemców, a wywody swoje kończy znaczącą dewizą: *Undank ist der Lohn der Weltgeschichte!*

Studenci krakowscy, młodzież ucząca się, spotkała się w tym artykule z wyjątkowo przychylną oceną. Zyskuje ona na porównaniu z burszami niemieckimi. Korespondent wyraża się z uznaniem o życiu ich solidnem, poważnem, o szczerym, głębokim patryotyzmie, który wnoszą później na szerszą arenę po latach nauki spędzonych o głodzie i chłodzie.

Hymn pochwalny dla Hawełki kończy wreszcie ów artykuł, który podaje *Kölnische Zeitung* dla informacyj swoich czytelników.

(W.)

Notatki literacko-artystyczne.

Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego, W koncercie II. za rok 1906/7, wykonana będzie między innemi symfonia Schumanna *D-moll* nr. 4 i dwa chóry męskie K. Goldmarka.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, po raz pierwszy, „To coś!“, operetka w 3 aktach Wiktora Leona i Leona Steina, muzyka K. Weinbergera; z udziałem pp.: Schupp, Miłowskiej, Kasprowiczowej, Boguckiego, Lelewicza, Miłoszy, Krzewińskiego, Kosińskiego i Solnickiego w głównych rolach.

We środę, po raz pierwszy „Moralność pani Dulskiej“, tragi-farsa kołtuńska w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską; z udziałem pp.: Gostyńskiej, Trapszo, Czaplińskiej, Ordon-Sosnowskiej, Jankowskiej, Ogińskiej, Rybickiej. Fiszera i Wostrowskiego w głównych rolach.

We czwartek, „Tannhäuser“, opera w 4 aktach R. Wagnera, gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohuss.

W piątek, po raz drugi, „Moralność pani Dulskiej“, tragi-farsa kołtuńska w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską.

W sobotę, o godzinie pół do czwartej po południu dla młodzieży szkolnej „Warszawianka“, pieśń z r. 1831 St. Wyspiańskiego, z panią Siemaszkową w roli tytułowej i „Pieśń przerwana“, obraz sceniczny w 1 akcie Elizy Orzeszkowej i Zygmunta Przybylskiego, z panią Ireną Trapszo w głównej roli.

W sobotę, o godzinie pół do ósmej wieczorem po raz drugi „To coś!“, operetka w 3 aktach Wiktora Leona i Leona Steina, muzyka K. Weinbergera.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła ks. Błażeja Kotfisa, nauczyciela religii rz. kat. w gimnazyum w Dębicy, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora; zatwierdziła wybór ks. Bazylego Kurdydyka na duchownego członka obrz. gr. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Zbarażu; przeniosła zastępców nauczycieli: Stanisława Paluchowskiego z gimnazyum II. do filii gimnazyum V. we Lwowie: dr. Juliusza Tokarskiego z gimnazyum V. do gimnazyum II. we Lwowie; zamianowała w szkołach ludowych: Józefa Wyczesanego, dyrektorem 5-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-kl. szkołą pospolitą w Nowym Sączu; Aleksandrę Tournelle, dyrektorką 3-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-kl. szkołą pospolitą w Żywcu; Władysława Urbańskiego, nauczycielem 5-kl. szkoły męskiej w Mielcu; Ludmiłę Aroniównę, nauczycielką 5-kl. szkoły w Limanowej; ks. Władysława Mierzejewskiego, nauczycielem religii rz. kat. 4-kl. szkoły męskiej im. Kościuszki w Tarnowie; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Mieczysława Augustynowicza w Kowalówce; Henryka Mędraka w Stróżach wyżnych; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Emilię Augustynowiczową w Kowalówce; Wandę Ostrzeszewiczównę w Jeleniu; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Piotra Jasińskiego w Sadkowej Górze, Józefa Jarmułę w Zarówniu, Erazma Gąsiorowskiego w Woli pławskiej, Janinę Zielińską w Mstowie, Władysława Rychlickiego w Mszanie górnej, Jana Bogdańskiego w Mrzygłodzie, Stanisława Konecznego w Strzegocicach, Maryę Pielecką w Ruszelczycach, Maryę Buchwaldównę w Górze św. Jana, Feliksa Krzyszkowskiego w Grochowem, Stanisława Witka w Czajkowej; przeniosła: Stanisława Lebedyńskiego, nauczyciela 4-kl. szkoły męskiej im. Dietla w Krakowie, na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły męskiej im. Jagiełły w Krakowie; Maryę Baudównę, nauczycielkę kierującą 4-kl. szkoły żeńskiej im. św. Kingi w Krakowie, na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły żeńskiej im. Długosza w Krakowie, a Ludwikę Wochową, nauczycielkę kierującą 4-kl. szkoły żeńskiej im. Długosza, na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły żeńskiej im. św. Kingi w Krakowie: Ignacego Styczyńskiego, nauczyciela kierującego 2-kl. szkoły w Czermnej, na posadę nauczyciela do 2-kl. szkoły w Sobowie; Bronisławę Westwalewiczowa, nauczycielkę 2-kl. szkoły w Racieohowicach, na równorzędną posadę do 2-kl. szkoły w Zborowicach; Jadwigę Kosecką, nauczycielkę 2-kl. szkoły w Zborowicach, na równorzędną posadę do 2-kl. szkoły w Zagorzycach; Józefa Iwańczuka, nauczyciela 1-kl. szkoły w Cucyłowie, na równorzędną posadę do szkoły w Suchowcach.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Bistuszowa, w okręgu tarnowskim, z zakresu szkolnego w Burzynie i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Bistuszowej; zorganizowała 1-klasową szkołę w Tureczkach wyżnych, w okręgu turczańskim; 1-klasową szkołę w Komarnikach na przysiółku Bukowinka, w okręgu turczańskim; 1-klasową szkołę w Hnyłej, w okręgu turczańskim; 1-klasową szkołę w Rosochaczu, w okręgu turczańskim; 1-klasową szkołę w Swidniku, w okręgu turczańskim; 2-klasową szkołę w Wołczkowcach, w okręgu śniatyńskim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę mieszaną w Ciężkowicach, w okręgu chrzanowskim, na 2-klasową szkołę męską i 2-klasową szkołę żeńską; 1-klasową szkołę w Tłuczani, w okręgu wadowickim, na 2-klasową.

Rada szkolna krajowa poleciła dziełko p. t. „O gruźlicy“. Napisał dr. Stanisław Domański, prof. Uniw. Jagiell. Lwów, 1906. Nakładem Macierzy Polskiej. Cena 60 h.“ — do bibliotek szkolnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie przy bardzo licznym udziale członków. Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos p. Bardasz i zwrócił się do prezydyum Izby z prośbą, aby poleciło biuru zbadać istotne przyczyny braku materyałów opałowych i poczynić odpowiednie kroki, celem usunięcia złego.

Wniosek ten jak i następny wniosek p. Jonasza w sprawie wniesienia protestu przeciw podwyższeniu przez Rząd opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, Izba bez dyskusyi uchwaliła.

Następnie podał prezydent Izby p. Horowitz do wiadomości, iż p. Reich ofiarował z okazyi uroczystości swego srebrnego wesela 1000 koron na stypendyum dla ucznia wyższych zakładów naukowych handlowych.

Z porządku dziennego przyjęła Izba do wiadomości sprawozdanie z załatwionych spraw bieżących i sprawozdanie z działalności biura kolejowego oraz biura reklamacyjnego, poczem dokonała wyboru prezydyum Izby i członków stałych komisyj: bankowej, certyfikatowej, kolejowej, dla dostaw wojskowych, kontrolującej notowanie kursów, dla oznaczenia cen materyałów budowlanych, budowy własnego gmachu, dla utworzenia giełdy, dla organizacyi biura taryfowego i kuratoryi Muzeum technologicznego.

Prezydentem Izby wybrany został p. Samuel Horowitz, wiceprezydentem p. Leopold Baczewski. Prowizorycznym prezyden-

tem wybrano p. Władysława Gubrynowicza, a rewidentem kasy dr. Adolfa Liliena.

Następnie toczyła się dłuższa, niezwykle ożywiona dyskusya nad projektem ustawy o zabezpieczeniu pretensyj zawodowych budowniczych. Ostatecznie uchwalono, na wypadek, gdyby ustawa nie miała być w obecnej sesyi uchwaloną, zasiągnąć opinii sfer interesowanych i na podstawie ich wydać swe orzeczenia, a w razie gdyby zachodziła możliwość uchwalenia tej ustawy w sesyi bieżącej, polecono prezydyum wydać swe orzeczenie o ustawie w myśl wniosków sekcyi handlowej i poprawek, proponowanych w dyskusyi.

W dalszym ciągu posiedzenia udzieliła Izba 100 koron subwencyi kraj. Związkowi turystycznemu, oraz przyznała stypendya z funduszów Izby uczniom lwowskiej Akademii handlowej: Stanisławowi Duszczyńskiemu, Janowi Warzenicy, Abrahamowi Wattenbergowi, Konstantemu Lewickiemu i Herszowi Rothowi. W końcu oświadczyła się Izba za utworzeniem stowarzyszeń agentów handlowych i droguerzystów we Lwowie, oraz sprzeciwiła się projektowanemu rozszerzeniu spoczynku niedzielnego w służbie pocztowej.

Podrożenie zapałek. Austryackie fabryki zapałek — jak donoszą z Wiednia — podwyższyły cenę t. z. szwedzkich zapałek o 6 koron na 1.000 sztuk, a cenę siarkowych zapałek o 10 hal. na 50 sztuk pudełek.

Odnowienie przywileju bankowego. Przywilej Banku austro-węgierskiego trwa do 31 grudnia 1910 r. W myśl artykułu 105 statutu, ma generalne zgromadzenie trzy lata przed upływem przywileju zebrać się, celem zastanowienia się, czy ma się prosić o odnowienie przywileju. W razie, jeżeli odnowienie przywileju zostanie w zasadzie uchwalone, należy o tem zawiadomić oba Rządy na dwa lata przed upływem terminu. Otóż na najbliższem swem posiedzeniu, które odbędzie się w styczniu, zastanawiać się będzie nad tą kwestyą generalna rada Banku austro-węgierskiego. Sprawa ta o tyle jest obecnie trudniejszą, że — jak wiadomo — rząd węgierski w programie swym zapowiedział dążenie do rozdziału Banku.

Targ zbożowy.

Lwów, 14 stycznia. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·70 do 7·90, pszenica na termina 7·50 do 7·70, żyto gotowe 5·90 do 6·10, żyto na termina 5·80 do 5·90, owies obroczny gotowy 6·90 do 7·10, owies obroczny na termina 6·70 do 6·85, jęczmień pastewny 6·30 do 6·60, jęczmień browarniczy 7·— do 7·60, szepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·75 do 7·25, groch do gotowania 8·50 do 9·50, wyka 5·70 do 5·90, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, biała 30·— do 45.—, szwedzka 60·— do 70·—, tymotka 21·— do 24·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. *paritas* gotowy Tarnopol 38·— do 39·—, na termin —·— —·—, ekskontyngentowy 22·— do 22·50.

OSTATNIA POCZTA.

Ogłoszony właśnie program wyborczy agraryuszy austryackich obejmuje następujące, ważniejsze punkty: 1. Oddłużenie posiadłości włościańskich; 2. rewizya istniejącego systemu podatkowego; 3. ograniczenie kartelów i strejków; 4 unormowanie gry na giełdzie zbożowej; 5. upaństwowienie kolei prywatnych: 6. utworzenie sekcyi rolniczej w Radzie kolejowej; 7. ekonomiczny rozdział obu połów Monarchii i uregulowanie obopólnych stosunków przez traktat handlowy; 8. podział Banku austro-węgierskiego; 9. uregulowanie dostaw wojskowych w duchu interesów rolników.

Czeska Rada narodowa obradowała na onegdajszem posiedzeniu nad sprawą koncentracyi wszystkich stronnictw narodowych. Przyjąwszy do wiadomości onegdajszą uchwałę komitetu Młodoczechów, w której stronnictwo to oświadczyło się za koncentracyą, Rada narodowa postanowiła, iż póty nie może wdrożyć w tym kierunku akcyi, póki czescy agraryusze nie wypowiedzą swego zdania o niej. Na wypadek, gdyby oni nie przystąpili do koncentracyi, Rada narodowa przejdzie do porządku nad koncentracyą, a wówczas będzie już rzeczą poszczególnych stronnictw politycznych wejść pomiędzy sobą w odpowiednie związki wyborcze.

Piszą nam z Rzymu:

(D) Potwierdza się wiadomość, która zresztą już obiegała w roku zeszłym, że kilka kongregacyj zakonnych, wydalonych z Francyi, otrzymało pozwolenie założenia domów w Rossyi, a mianowicie w Syberyi. Tomsk ma być miejscem osiedlenia OO. Trapistów i Assumpcyonistów. Oczywiście, iż będzie to tylko osiedlenie o charakterze kolonizacyjnym, a nie dla propagandy wychowawczej, jak u Assumpcyonistów, którzy wynieśli się także do Ameryki północnej i południowej. Przypominają tutaj, iż podobny niejako wypadek zdarzył się z OO. Jezuitami, kiedy przy skasowaniu Zakonu Rossya zatrzymała ich u siebie i potem także przy zwinięciu Zakonu Maltańskiego.

Rząd serbski poczynił był rozległe zarządzenia, celem utrzymania w dniu wczorajszym, jako w dzień nowego roku st. st. zupełnego spokoju w Belgradzie. Wszystkie pułki garnizonu tamtejszego, które uchodziły za niepewne, zostały rozesłane do miast prowincyonalnych, a w ich miejsce przysłano pułki, na których wierność król może liczyć. Garnizon otrzymał na dzień wczorajszy ostre naboje, silne patrole wojskowe przeciągały przez miasto.

Pałac królewski był bardzo ściśle strzeżony, wstęp do pałacu miały tylko osoby znane osobiście dyrektorowi policyi. Dzień jednak miał przebieg spokojny.

Z miast prowincyonalnych informacye brzmią także uspokajająco. Wszędzie panuje spokój.

Z Perpignan donoszą: Władze kościelne zasuspendowały proboszcza z Canoher za to, że złożył wymagane przez rząd oświadczenie co do odbywania nabożeństw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 15 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów P. Minister oświaty wniósł projekt ustawy w sprawie zmiany, lub uzupełnienia postanowień o płacach profesorów Uniwersytetów i zrównanych z nimi szkół wyższych i zakładów naukowych, dalej personalu nauczycielskiego państwowych szkół średnich, seminaryów państwowych i połączonych z niemi szkół ćwiczeń, dalej nauczycieli państwowych szkół przemysłowych, państwowych szkół akuszerskich, wreszcie katolickich zakładów dyecezyalnych i grecko-oryentalnych zakładów teologicznych.

Interpelacye wnieśli między innymi: p. Breiter do P. Ministra rolnictwa w sprawie traktowania ofert o kupno drzewa z galicyjskich lasów kameralnych; p. Olszewski do P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie pewnych zarządzeń, wydanych przez starostwo w Tarnowie.

P. Minister handlu Forzt odpowiedział na niektóre interpelacye, poczem Izba dokonała wyboru uzupełniającego do komisyi należytościowej. Następnie przystąpiono do obrad nad wnioskiem nagłym p. Löckera w sprawie nietykalności poselskiej.

Wiedeń, 15 stycznia. Według wydanego komunikatu, zjednoczenie chrześciańsko-socyalne Izby posłów na wczorajszem posiedzeniu obradowało nad stanowiskiem stronnictwa przy zbliżających się wyborach do Rady państwa. Uchwalono, że stronnictwo chrześciańsko-socyalne we wszystkich krajach koronnych i wszystkich powiatach, w których ma widoki powodzenia, postawi własnych kandydatów, a ewentualne zawieranie kompromisów wyborczych z innemi stronnictwami pozostaje zastrzeżone zarządowi centralnemu.

Polepszenie doli osób stanu nauczycielskiego.

Wiedeń, 15 stycznia. Wniesione dziś przedłożenie rządowe o polepszeniu płac nauczycieli rządowych wszelkich kategoryj postanawia: Czwarty dodatek kwinkwenialny wszystkich zwyczajnych profesorów szkół wyższych podwyższa się na 1.200 koron, nadto przyznaje się piąte kwinkwenium w równej wysokości. Nadzwyczajni profesorowie otrzymają zamiast dwóch dodatków kwinkwenialnych po 400 koron, cztery dodatki po 600 koron.

Profesorowie szkół akuszerek mają VII. klasę rangi urzędników państwowych i oprócz systemizowanych dodatków aktywalnych otrzymują płacę roczną 3.600 koron.

Z dodatków kwinkwenialnych po 600 koron dla profesorów państwowych szkół średnich zostają oba pierwsze kwinkwenia podwyższone każde o 100 koron, z następnych zaś kwinkweniów będzie podwyższone każde o 200 koron. Do dodatków kwinkwenialnych ma być wliczany czas suplentury i asystentury aż do lat ośmiu.

Stali nauczyciele gimnastyki w szkołach średnich i w seminaryach mogą po osiągnięciu trzeciego dodatku kwinkwenialnego awansować do IX., a po osiągnięciu piątego kwinkwenium do VIII. klasy rangi. Równe postanowienia dotyczą nauczycieli szkół ćwiczeń. Czas służby nauczycieli gimnastyki zostaje zniżony do lat 30; czas suplentury i asystentury jakoteż definitywnej służby w szkołach ludowych i wydziałowych zostaje wliczony aż do lat 8.

Płace sił nauczycielskich w seminaryach polepszone zostaną tak samo, jak płace nauczycieli szkół średnich.

Dla nauczycieli szkół ćwiczeń podwyższone zostaną wszystkie kwinkwenia o 100 koron., oraz dołączone szóste kwinkwenium.

Nauczycielom przemysłowych zakładów naukowych, którzy posunięci zostaną z X. do IX. klasy rangi, ma być przy wymiarze kwinkwenium wliczany czas, począwszy od piątego roku służby spędzonej w najniższej klasie. Wszystkim nauczycielom tych zakładów przy mianowaniu może być wliczony czas spędzony w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej lub w zawodzie nauczycielskim co do wymiaru dodatków, a mianowicie najwyżej do lat ośmiu, dla dyrektorów zaś do dwunastu lat. Te postanowienia mają zastosowanie do osób, których mianowanie nastąpiło przed wejściem w życie tej ustawy, wchodzi zaś ona w życie z dniem 1 kwietnia 1907.

§ 5 ustawy postanawia, że zwyczajni i nadzwyczajni profesorowie Akademii sztuk pięknych jakoteż profesorowie Akademii weterynaryi we Lwowie zostają równo postawieni co do rangi i płacy z profesorami wymienionymi w §§ 1 i 2 niniejszej ustawy.

Kraków, 15 stycznia. *(Tel. pr.)* Zastępca dyrektora referenta Tow. wzaj. ubez. p. Szatkowski zaskarżył o obrazę czci p. Tadeusza Majewskiego, b. urzędnika Towarzystwa, piszącego pod pseudonimem „Poinformowany“. Według skargi, p. Majewski pewnem wyrażeniem na wiecu, odbytym w Krakowie d. 20 paździer. z. r., miał obrazić p. Szatkowskiego. Rozprawa odbędzie się d. 22 b. m.

Stanisławów, 15 stycznia. Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano ruch ogólny na szlaku Buczacz-Czortków z dniem 14 b. m. aż do odwołania.

Wiedeń, 15 stycznia. Dzienniki donoszą, że Najj. Pan zarządził, by u trumny ś. p. królowej hanowerskiej w Gmunden złożono wieniec. Najj. Pan przybędzie tam dnia 19 b. m. w towarzystwie Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi tuż przed pogrzebem, zatrzyma się kilka godzin i odjedzie z powrotem.

Wiedeń, 15 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. pismo odręczne do bar. Gudenusa z wyrazami zadowolenia z wydanego pod protektoratem Najj. Pana dzieła *„An Ehren und Siegen reich. Bilder aus Oesterreichs Geschichte“*.

Wiener Ztg. donosi też, że księgarz Maks Herzig, u którego dzieło to wyszło, otrzymał order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Budapeszt, 15 stycznia. Partya niezawisłości na wczorajszem posiedzeniu, na którem obecny był także minister Kossuth, jednomyślnie zajęła stanowisko na korzyść ministra sprawiedliwości Polonyi'ego i potępiła systematyczne ataki, skierowywane w ostatnim czasie przeciw jego osobie.

Poznań, 15 stycznia. *(Tel. pryw.)* Dnia 5 stycznia stawali przed sędzią śledczym w Kępnie wszyscy księża dekanatu kępińskiego w liczbie 10, w sprawie znanego okólnika duchowieństwa do wiernych, w którym prokuratorya dopatrzyła się podburzania.

Bochum, 15 stycznia. *(Tel. pryw)*. Kandydat na posła, p. Józef Chociszewski, przemawiał na trzech wiecach: w Essen, Bochum i Hochlaarmark.

Wrocław, 15 stycznia. Królewska dyrekcya kolei państwowych ogłasza, że z dniem 12 b. m. wstrzymano aż do odwołania przyjmowanie przesyłek towarowych dla kolei koszycko-bogumińskiej *via* Bogumin, ponieważ wskutek niedostatecznego przewozu przesyłek przez tę kolej, nastąpił zastój. Będące już w drodze przesyłki należy wstrzymać i zwrócić nadawcom.

Madryt, 15 stycznia. *(Ag. Havasa).* Rada ministrów upoważniła ministra spraw zagranicznych do porozumienia się z rządem francuskim co do cofnięcia części stojących przed Tangerem na kotwicy okrętów wojennych.

W ministerstwie spraw zagranicznych oświadczono, że w obec ucieczki Rajsulego przyczyny, które zmusiły do obecności okrętów hiszpańskich na wodach marokkańskich, przestały istnieć. Okręty będą cofnięte, jeżeli sułtan da rękojmię utworzenia policyi.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 15 stycznia. *(Tel. pryw.).* Odbyło się tu zebranie stronnictwa „polityki realnej“ pod przewodnictwem Józefa Ostrowskiego. Omawiano kwestye polityczne, rolnicze, finansowe i robotnicze.

Onegdaj odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne Towarzystwa wzaj. pomocy pracowników rolnych pod przewodnictwem p. Ant. Hempla. Zadaniem Towarzystwa jest współdziałanie osób pracujących w rolnictwie, leśnictwie, ogrodnictwie i przemyśle gospodarskim, w celu zabezpieczenia ich na starość i zapewnienia bytu ich rodzin, tudzież działalność w dziedzinie kulturalnej.

Warszawa, 15 stycznia. *(Tel. pr.)* Z Paryża donoszą, że zmarł tam p. Józef Rustejko, ur. 1828. w gub. kowieńskiej, jeden z najstarszych przedstawicieli emigracyi polskiej, prezes Tow. „Czci i chleba“ i długoletni współpracownik „Instytutu panien“ w hotelu Lambert, założonego przez Izę hr. Działyńską.

Warszawa, 15 stycznia. *(Tel. pryw.)* Zamknięto tu kaplicę maryawitów. Część exksięży uda się do Rzymu, aby wyjednać sobie przebaczenie.

Warszawa, 15 stycznia. *(Tel. pr.)* Onegdaj wieczorem na ul. Czerniakowskiej zastrzelono konnego policyanta. Sprawcy zabrali mu rewolwer i uszli.

W niedzielę odbyło się w Dolinie szwajcarskiej organizacyjne zebranie I. stow. robotniczego „Ogniwo“. Wzięło w niem udział około 1500 osób. Założycielami są bracia Antoni i Stan. Dąbrowscy.

Łódź, 15 stycznia. *(Tel. pr.)* Onegdaj odbyła się konferencya międzypartyjna w sprawie zaprzestania walk bratobójczych. Jednej z partyi polecono zająć się śledzeniem sprawców zabójstw. Od dwóch dni nie było żadnego wypadku zabójstwa politycznego.

Wilno, 15 stycznia. *(Tel. prywatny).* Otwarto tu konserwatoryum muzyczne pod dyrekcyą kompozytora p. Zenona Jakubowskiego.

Łowicz, 15 stycznia. *(Tel. prywatny).* Sąd wojenno-polowy skazał trzech mieszkańców Dobrzelina na śmierć za zbrojny rabunek pieniędzy skarbowych. Wyrok wykonano.

Petersburg, 15 stycznia. *(Pet. Ag.).* Prezydentem Rady państwa zamianowano na pierwsze półrocze 1907 r. sekretarza stanu Frischa, wiceprezydentem zaś tajnego radcę Gołubowa. Kontrolor państwowy Schwanebach otrzymał order Aleksandra Newskiego. Na ogłoszonem już piśmie do ministra skarbu Kokowcewa napisał car własnoręcznie: „Pański wdzięczny Mikołaj“.

Petersburg, 15 stycznia. *(Pet. Ag.).* Wobec doniesień *Rusi* należy, na podstawie autentycznych informacyj, stwierdzić, że podczas rewizyj, dokonanych w dzielnicy Wasilewskij Ostrow zabito jednego strażnika, jednego zaś policyanta, oraz rewirowego zraniono. Po rewizyi aresztowała policya 10 osób. Podczas rewizyi znaleziono tylko karabin mauserowski.

Petersburg, 15 stycznia. *(Pet. Ag.).* Car, carowa i carowa-matka przyjęli wczoraj w Carskiem Siole ciało dyplomatyczne, które składało życzenia noworoczne.

Petersburg, 15 stycznia. Dzień Nowego Roku minął spokojnie. Niepokojów. których się obawiano nie było.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 stycznia 1907. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 691·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 839·—, Akcye Anglobanku 318·—, Akcye Unionbanku 588·75, Akcye Länderbanku 468·50, Akcye Bankvereinu 568·50, Akcye Bodencredit 1090·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 585·—, Akcye kolei państwowych 694·50, Akcye kolei Południowej 177·—, Akcye kolei Elbethal 458·—, Akcye kolei Północnej 5622·—, Akcye kolei czerniowieckiej 578·—, Akcye Alpiny 630·50, Akcye Rima Muranyi 573·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2687·—, Akcye Fabryki broni 562·—, Akcye Tureckie tytoniowe 433·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 642·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 99·15, Austryacka Renta koronowa 99·25, Węgierska Renta koronowa 96·15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 98·15, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 97·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·80, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 98·35, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·15, 5-prc. komunalne obligacye Banku krajowego —·—, 4-prc. Galicyjskie obligacye propinacyjne 99·50, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 98·20.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Adwokat krajowy
Dr. Gustaw Trybalski
przeniósł kancelaryę do Lwowa **ul. Kopernika 22.** — Telefon Nr. 968.

Jako korzystną lokacyę kapitału
polecamy
4% Obligacye funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.
Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej
Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien.
Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne
FRANCUSKIE humorystyczne:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasie.
WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.
Sokołowskiego
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska"
znakomita kawa.

Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta
we Lwowie
wyszedł z druku
najnowszy bardzo dziś pożądany
Podręcznik dla podróżujących po Włoszech
pod tytułem
„Cztery tygodnie we Włoszech"
opracowany przez Dyrektora II. Szkoły realnej
MICHAŁA LITYŃSKIEGO.
Książka obejmuje wszelkie wskazówki i rady, jakie dla zwiedzających pamiątki, kościoły, muzea i galerye są pożądane.
Format i druk zastosowany do podręczników w innych językach.
Cena egzemplarza 5 K., z przesyłką 5 K. 50 h.

Herbaty
znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca **handel herbaty i kawy**
Edmunda Riedla, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15 stycznia 1907.

Hotel George'a.
PP. R. Szertmirowski z Rossyi, M. Agopsowicz z Kuteczkowiec.

Hotel Imperial.
PP. A. Kobylański ze Smidowa, A. Leszczyński z Niska.

Hotel Europejski.
P. J. Kosko z Rossyi.

Hotel Francuski.
P. J. Babski z Rossyi.

Hotel Victoria.
PP. G. Kleczewski z Siennowa, Stan. Kopczyński z Tarnopola.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 stycznia.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	575	—	585	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	160	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	578	—	583	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	330	—	400	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. „ los w 50 l.	100	50	101	20
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	50	98	20
„ kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	98	10	98	80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat	98	80	—	—
4 pr. los w 56 lat	98	10	98	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	99	60	100	30
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	97	50	98	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	97	50	98	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	98	—	98	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	96		96	70
„ „ „ 4 konwen.	98	10	98	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	88	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	42
20 frankówka	19	04	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	252	—
„ „ „ papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	40	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 stycznia 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99 30	99·50
styczeń-lipiec	99·30	99·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·20	100·40
kwiecień-październik	100·25	100·45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	157·10	159·10
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	215·—	217·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	266·50	268·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	266·50	268·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·25	292·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·35	117·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·35	99·55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·20	100·20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·50	118·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	461·—	464·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	124·15	125·15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	99·10	100·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·—	100·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·50	106·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·15	100·15
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·20	100·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	99·20	100·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·10	100·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	99·25	100·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	96·25	96·45
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	154·25	156·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	203·75	205·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	203·75	205·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·10	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96·20	97·20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	106·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97·65	98·60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·80	102·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	97·60	98·60
Gal. obl prop. z roku 1889 4 pr.	99·40	100·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·75	96·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·—	110·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	168·25	169·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	98·75	99·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275·75	285·75
„ „ „ „ 1889 3 pr.	284·50	294·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·60	102·60
„ „ „ „ „ 4 pr.	99·25	100·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	100·30	101·30
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·50	98·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·—	98·30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	101·65	102·65
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	100·65	101·65
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	97·10	98·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·35	100·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	100·—	101·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	116·—	116·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·25	116·25
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	91·85	92·85
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·70	99·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103·—	103·70
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·75	24·75
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	448·—	458·—
Clary 40 zł. m. k.	141·—	145·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	77·—	83·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90·—	95·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	56·—	60·—
Palfy 40 zł. m. k.	176·—	184·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	46·75	48·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·75	29·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	57·—	59·—
Salma 40 zł. m. k.	195·—	201·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	75·—	81·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·25	319·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3360·—	3380·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	689·50	690·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	838·50	839·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	597·—	603·—
Galic. banku hip. 200 zł.	575·—	595·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	130·—	150·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	469·50	470·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1775·—	1785·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	586·50	587·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·75	245·25
Zivnosteńska banka 100 zł.	244·50	245·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5655·—	5675·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	580·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	1046·—	1052·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	744·—	748·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	640·—	650·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	626·—	627·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2673·—	2683·—
Schodnicy 500 kor.	600·—	610·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	433·50	435·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	283·—	283·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·—	241·35
Paryż za 100 franków	$95·57\frac{1}{2}$	95·70
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	253·—	253·75
Niemieckie banki	$117·62\frac{1}{2}$	$117·82\frac{1}{2}$
Włoskie banki	95·60	95·75
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·53	95·50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·50	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·62\frac{1}{2}$	$117·82\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·60	95·85
Ruble	$2·52\frac{1}{2}$	$2·53\frac{1}{2}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1611/6 (4) (247 2—3)

Na żądanie Herscha Berla Feldmana odbędzie się dnia 13 lutego 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. licytacya realności lwh. 242 ks. gr. gminy Przeworsk.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1076 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 20 grudnia 1906.

L. cz. E. 1581/6 (3) (281 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowej odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 stycznia 1906 licytacya połowy realności lwh. 71, gm. Młyńczyska, Jana Kowacza własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1564 koron 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1044 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 18 grudnia 1906.

L. cz. E. 711/6 (3) (289 2—3)

Na żądanie Pawła Lewkowicza rolnika w Makuniowie odbędzie się dnia 19 lutego 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności lwh. 141 ks. gr. gm. Makuniów objętej, składającej się z 2 domów mieszkalnych 2 stodół i 2 stajenek, tudzież z 2 ar. 59 m^2 ogrodu 1 ha 64 ar. 16 m^2 roli 99 ar. 84 m^2 pastwisk i 26 ar. 22 m^2 łąk wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 pary koni, 1 lochy, 1 woza, 1 pługa i krowy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2772 kor. 94 hal., przynależności zaś na 243 kor.

Najniższa cena wynosi 2010 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 16 grudnia 1906.

L. cz. 1459/6 (3) (282 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowej odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 22 stycznia 1907 licytacya realności lwh. 160 gminy Stróża, Herscha Sperlinga własnej.

Cena szacunkowa wynosi 380 koron.

Najniższa cena wynosi 254 koron.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 18 grudnia 1906.

L. cz. E. 83/6 (10) (278 2—3)

Na żądanie dobrowolne Mojżesza Fassa w Janowie odbędzie się dnia 22 stycznia 1906 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacya realności objętej lwh. 16 gminy kat Janów, składającej się z gruntu o powierzchni 114° [illegible] i domu murowanego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 7886 kor.

Najniższa cena wynosi 5256 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Przetarg odbywa się na dobrowolne żądanie właścicieli, zaczem wierzycielom na realności ubezpieczonym zastrzeżonemi zostają ich prawa hipoteczne bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 14 grudnia 1906.

L. cz. E. 1968/6 (3) (307)

Dnia 30 stycznia 1907 o godz. 10·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 14/576 części realności lwh. 419 gm. Kościelisko.

Powyższą część realności oceniono na 1029 kor. 81 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 686 kor. 54 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 10 grudnia 1906.

L. cz. E. 1034/6 (5) (225 3—3)

Na żądanie Piotra Gierlacha jako opiekuna małol. Jana i Józefa Gierlachów i Agnieszki Leśniak odbedzie się dnia 30 stycznia 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności whl. 792 i powstałej przez wydzielenie z niej po wdrożeniu postępowania licytacyjnego pb. 831/2 realn. whl. 1420 ks. gr. Brzozów, dra Wincentego Dańca własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 3195 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1895 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 6 stycznia 1907.

L. cz. E. 1092/6 (4) (306 1—3)

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie zastąpionego przez dra Tadeusza Sołowija odbędzie się dnia 22 stycznia 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności objetej whl. 692 ks. gr. gm. kat. Wiszenka-Waldorf.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 5333 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzedowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 7 grudnia 1906.

L. cz. E. 676/6 (5) (309)

Dnia 22 stycznia 1907 o godz. 11 przed południem w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacya realności obj. whl. 938 gk. Trembowla składającej się z parc. bud. lk. 329 o obszarze 4 ar. 82² m. (dom mieszkalny wraz z przylegającym placem budowlanym o obszarze 130 sąż. kw.) i wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodka i 34·65 metrów sztachet.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4044 kor. 50 hal., przynależności zaś na 46 kor. 5 hal.

Najniższa cena wynosi 2022 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 18 grudnia 1906.

L. cz. E. 1355/6 (5) (267)

Dnia 8 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie sie licytacya realności objętej wyk. hip. l. 241 gminy Leszczków Handzi Andrusiewicz przeszło 3 morgi gruntu na warunkach przedłożonych niniejszem ustalonych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1750 kor.

Najniższa cena wynosi 1167 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 31 grudnia 1906.

G. Zl. E. 1552/6 (4) (308)

Verpflichteter Josef Kramer in Peczeniżyn.

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben des Herrn Kalmus et Kimelmann in Czernowitz findet am 5 Februar 1907 vormittags 8 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, die Versteigerung des Hauses in Peczeniżyn, Haupstrasse, Bauparcelle 1054 nebst Gartenparcelle 226/1, eingetragen im Grundbuch. Peczeniżyn Ein. Z. 1330 sammt Zubehör.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist un zwar das Haus nebst Zubehör auf 1240 Kr., die Bauparcellen auf 432 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 908 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, welche hiemit bestätigt werden und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs - Hypotekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung III.

Peczeniżyn, am 4 Jänner 1907.

L. cz. E. 489/6 (6) (271)

Na żądanie Eliasza Wolfa, kupca w Tarnowie, odbędzie się dnia 11 lutego 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya 31/84 części realności whl. 431 ks. gr. gm. kat., Bukowsko, Herscha Dawida Pinkasa własnych.

Nieruchomość, względnie 31/84 części tej nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 831 koron.

Najniższa cena wynosi 547 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 2 stycznia 1907.

L. cz. E. 1363/6 (5) (268)

Dnia 11 lutego 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności Pawła Zagajewskiego whl. 253 gminy Ostrów $10^2/_4$ morgów gruntu z chatą i budynkami gospodarskiemi na warunkach przedłożonych niniejszem zatwierdzonych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5437 kor.

Najniższa cena wynosi 3624 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 31 grudnia 1906.

L. cz. E. 1391/6 (5) (269)

Dnia 13 lutego 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności a) whl. 473 i b) whl. 478 gminy Bełz, Mikołaja Pawluka $6^1/_4$ morgów gruntu z domem i stodołą na warunkach przedłożonych, niniejszem zatwierdzonych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na koron ad a) 1000 kor., ad b) 3157.

Najniższa cena wynosi koron ad a) 667, ad b) 2234 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus., biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 31 grudnia 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 4/6. (320)

W konkursie Elgina Scotta doniósł zawiadowca masy, iż udało mu się wspólnie z kredytaryuszem zapewnić w drodze tranzakcyi ze zakładem kredytowym dla handlu i przemysłu na wypadek uchylenia konkursu przeprowadzić się mającej, a sprzedaż spodziewanej produkcyi ropy za przedmiot mającej fundusz, który wraz ze zapasem kasowym masy wystarczy na pokrycie wszystkich uprzywilejowanych wierzytelności w całości, wraz z kosztami masy, oraz blisko 40 prc. wierzytelności w trzeciej klasie zgłoszonych.

Celem powzięcia uchwały wierzycieli III. klasy, czyli na ugodowe ukończenie konkursu w drodze ugody za zapłatą 40 prc. kwoty ze sum kapitalnych w III. klasie zgłoszonych i za należne uznanych się zgadzają, wyznacza się audyencyę na dzień 22 stycznia 1907 r. o godz. 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w biurze L. 53.

Na audyencyę tę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Drohobycz, dnia 11 stycznia 1907.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 3949/06 (235 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Rawie rozpisuje ponownie konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Niemirowie z płacą roczną 1000 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 koron.

Okręg sanitarny tworzy 11 gmin z ludnością 13019 dusz.

Ubiegający się o powyższą posadę oprócz dowodu dostatecznej zdatności fizycznej wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

1) Prawo obywatelstwa austryackiego.

2) Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

3) Nieskazitelny charakter.

4) Znajomość języków krajowych.

5) Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Rawie do dni 30stu od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału powiatowego.

Rawa, dnia 4 stycznia 1907.

(82 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Horodence rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Rachmistrza z płacą stałą 1600 koron i dodatkiem aktywalnym rocznie 200 koron.

Oprócz wymogów zwykłych kandydaci wykazać się winni egzaminem z rachunkowości państwowej, oraz praktyką w zawodzie rachunkowym.

Pierwszeństwo mają ci, co będą mogli być użyci do pomocy w biurze technicznem.

Odnośne podania należy wnosić najpóźniej do końca stycznia 1907 r.

Posada na razie prowizoryczna, po roku może nastąpić stabilizacya.

Horodenka, d. 20 grudnia 1906.

Theodorowicz prezes.

L. 221.450/II. III. (104 4—6)

Obwieszczenie.

W celu przeprowadzenia rozdziału dziesięcin w Bośnii i Hercogowinie jest do obsadzenia w roku 1907 większa liczba posad geometrów na czas jednego roku za rocznem wynagrodzeniem 2800 koron, tudzież pauszalem na dyety, podróże i roboty 180 kor. miesięcznie na czas trwania robót polnych.

Oprócz tego otrzymają przyjęci dla swej osoby zwrot kosztów przyjazdu i odjazdu, tudzież po upływie ich użycia przy zadowalającem wypełnianiu obowiązków odpowiednią remuneracyę.

Reflektujące osoby o wspomniane posady mają wnieść podania zaraz a najpóźniej do 31 stycznia 1907 do Rządu krajowego w Serajewie, zaopatrzone w metrykę urodzenia, przynależności i świadectwo lekarskie co do fizycznego uzdolnienia do służby polnej z dowodami technicznego wykształcenia, jako też dowodami, że są biegli w mowie słowiańskiej, (kroackiej, sebskiej, słoweńskiej, czeskiej, polskiej i t. d.) w słowie i piśmie.

Podania podlegają należytości stemplowej Bośniacko-Hercogowińskiej na 1 koronę, zaś załączniki taką samą marką stemplową na 20 halerzy, jeżeli nie są już zaopatrzone marką stemplową austryacką lub węgierską.

W braku marek stemplowych bośniacko-hercogowińskich, należy dołączyć do podania odpowiednią kwotę w gotówce.

L. W. 129.372. (328 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch wsparć z fundacyi Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej, wynoszących jednorazowo po trzysta (300) koron ogłasza się niniejszem konkurs.

Oba wsparcia są przeznaczone dla ubogich zupełnie osieroconych panienek Polek, wyznania rzymsko lub grecko-katolickiego, które ukończyły przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej i mają już lat szesnaście, a nie przekroczyły dwudziestego roku życia i kształcą się w nauce gospodarstwa kobiecego.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 kwietnia r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo ukończonej przynajmniej czwartej klasy szkoły ludowej, świadectwo właściwego parocha, że kandydatka jest zupełną sierotą, i że się wzorowo prowadzi, a wreszcie dowód, że kandydatka kształci się w nauce gospodarstwa kobiecego.

We Lwowie, dnia 4 stycznia 1907.

Piotrowski.

L. 80/pr. (310 1—3)

Konkurs.

W etacie c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie obsadzoną będzie z dniem 1 marca 1907 posada c. k. strażnika cywilno-policyjnego II. klasy, z płacą rocznych 900 koron, 30 prc. dodatkiem aktywalnym, tudzież relutum za odzież służbową rocznych 80 kor.

Na powyższą posadę rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem po dzień 12 lutego 1907. Posada ta zastrzeżona w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów, nadaną będzie na razie prowizorycznie, stabilizacya zaś nastąpi po 6-cio miesięcznej zadawalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania za pośrednictwem przełożonej Władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i w powyżej opisanym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie, dołączając świadectwo moralności i świadectwo fizycznego uzdolnienia, wystawione przez lekarza urzędowego lub przez niego potwierdzone, tudzież dowody znajomości języków krajowych i znajomości stosunków lokalnych, a wysłużeni podoficerowie także certyfikat, upoważniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

Lwów, dnia 11 stycznia 1907.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor policyi:
Schechtel.

L. 46 pr. ex 1907. (311 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady c. k. leśniczego w obrębie c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie z systemizowanymi poborami rozpisuje się niniejszem konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z zamianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego, jak też ewentualnie i ruskiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej i ochronnej i technicznej wnieść należy w drodze przepisanej do końca stycznia 1907 do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby, wnieść za pośrednictwem c. i k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu) nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

C. k. Namiestnik
jako Prezydent c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.

L. 16. (314)

Konkurs.

Z fundacyi posagowej im. małżonków Simchego i Sary Menkes-Reischerów, utworzonej przez p. drową Reginę Caro ur. Menkes-Reicher a przez wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 4 maja 1899 L. 44.290 zatwierdzonej, nadanem zostanie dnia 8 marca 1907 jako w rocznicę śmierci bł. p. Róży Menkes-Reischer stypendyum posagowe w kwocie 816 kor.

Ubiegające się o to stypendyum dziewczęta izrael. mają wykazać ukończony 18 rok życia, swoją przynależność, moralne prowadzenie się, niezamożność, oraz w razie pokrewieństwa z rodzicami fundatorki t. j. ze Symchem Menkes-Reischerem lub ze Sarą Menkes-Reischerową ur. Rochmes, stopień tegoż pokrewieństwa.

Podania zaopatrzone w dowody wyżej określone należy wnieść do kancelaryi tutejszej Gminy wyznaniowej izrael. do 20 lutego 1907.

Lwów, dnia 8 stycznia 1907.

Przełożeństwo izrael. gminy wyznaniowej.

Kuratele.

L. cz. P. VII 2/7 (1) (236 2—3)

Za umysłowo chorą uznano Barbarę Szpor we Lwowie chwilowo w Rzewiendzicach.

Kuratorem jej ustanowiono dr. Łucyana Szpora we Lwowie ul. Gosiewskiego 4 A.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 stycznia 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I 254/6 (1) (287 2—3)

Przeciw Fedkowi i Iwanowi Penczarskim, których miejsce pobytu nieznane wniesiony został do sądu tut. przez Fedka Zagibajłę pozew o uznanie prawa własności gruntów.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 11 stycznia 1907 godz. 9 rano w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 17 grudnia 1906.

L. cz. L. h. 1763/6 (217 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ze względu, że od wpisanego do księgi gruntowej pod dniem 26 czerwca 1811 do L. 13564 na podstawie kontraktu z dnia 13 lutego 1810 i deklaracyi z dnia 20 czerwca 1811 prawa trzyletniej dzierżawy dóbr Niemszyn i Perłowce od 1 kwietnia 1810 do 1 kwietnia 1813 trwać mającej, — w stanie biernym dóbr Niemszyn Konwentu Karmelitów w Bohuszowie wedle whl. 109 karty B. poz. 1 księgi gruntowej przy tutejszym sądzie prowadzonej własnych, jako na karcie głównej, tudzież w stanie biernym dóbr Perłowce whl. 96 objętych księgi gruntowej przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie prowadzonej jako na karcie ubocznej na rzecz Władysława Lenkiewicza z zastrzeżeniem praw funduszu religijnego jak whl. 109 karta C. poz. 1 — więcej jak 50 lat minęło, zarządza po myśli § 119 ust. hip. postępowanie amortyzacyjne i wzywa z życia i miejsca pobytu nieznanego Władysława Lenkiewicza ewentualnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców by swe roszczenia do wyżej pomienionego prawa dzierżawy do dnia 4 grudnia 1907 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po upływie tego czasu na żądanie proszącej prawo to z pomienionych dóbr wykreślone zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 4 grudnia 1906.

L. cz. C. V 88/6 (3) (275)

Przeciw Janowi Chłapowi, Konstantemu Michalczykowi w Mrażnicy, Pawłowi Bąkowi w Tustanowicach i Janowi Głód w Borysławiu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Scheindlę Scheinfeld w Drohobyczu pozew o wyłączenie ruchomości z pod węzła egzekucyi z wnioskiem na tymczasowe zarządzenie przez wstrzymanie licytacyi.

Na podstawie pozwu z dnia 29 listopada 1906 lcz. C. V. 88/6 (1) wyznaczoną została audyencya na dzień 22 stycznia 1907 godz. 9 rano biuro Nr. 80.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych ustanawia się pana dr. Hermana Rubina adwokata w Drohobyczu kuratorem.

Kurator zastępować będzie wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 3 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 21/7 (303)

Przeciw Józefowi Krajczemu i Iwanowi Krajczemu, których miejsce pobytu jest nieznne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Maryę Krajczę zam. Hradową pozew o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 302 ks. gr. gm. Zwiniacz przez licytacyę zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 30 stycznia 1907 o godz. 10 rano w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się pana dr. Ludwika Grzybowskiego adwokata w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 7 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 10/7 (1) (305)

Przeciw Agacie Wójcik zam. Karp z Lipinek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Marcina Piroga z Lipinek pozew o 260 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 stycznia 1907 o godz. 10 i pół rano.

Celem strzeżenia praw Agaty Wójcik zam. Karp ustanawia się pana Józefa Bieńka naczelnika gminy w Lipinkach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 8 stycznia 1907.

L. cz. C. VI. 619/6 (1) (265)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Naćce Stendzejko i Fruśce zam. Czyż, tudzież przeciw Hryniowi Stendzejko i Kaśce Stendzejko, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. VI. w Samborze przez Michała Huczok syna Andrzeja z Janowa pozew o uznanie prawa własności do połowy parc. grunt. lk. 527, 531, 532, 384 wchodzących w skład ciała hip. whl. 61 kg. gminy Janów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 stycznia 1907 o godzinie 8 rano, w tut. sądzie biuro Nr. VI.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych ustanawia się pana dr. Rogalskiego adwokata w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjęte masy i niewiadomych z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sambor, dnia 8 grudnia 1906.

L. cz. C. II. 6/7 (1) (270)

Przeciw Andruchowi Sawran z Sokołówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Iwasia Sawran z Sokołówki pozew o 600 koron i 700 koron i 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 25 stycznia 1907 godzinę 9 rano do tego sądu biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Andrucha Sawrana ustanawia się pana dr. Schrenzla adwokata w Bóbrce kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Andrucha Sawrana w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 8 stycznia 1907.

L. 4929.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 6. do 13. stycznia 1907.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Bóbrka	Laszki dolne ob. dw. (1 zagr.), Laszki górne [illegible] zagr.);
	Kołomyja	Ostrowiec gm. (1 zagr.);
	Przemyślany	Zamoście (folwark „Górny“, 1 zagr.);
	Stanisławów	Rybno (1 zagr.);
	Tłumacz	Bortniki gm i ob. dw. (13 zagr.), Czarnołożce gm. i ob. dw. (9 zagr.), Przybyłów i gm. ob. dw. (3 zagr.), Puźniki gm. i ob. dw. (17 zagr.), Tłumacz ob. dwor. (1 zagr.);
Wąglik	Brzeżany	Helenków gm. (2 zagr.);
	Kosów	Żabie (1 zagr.);
	Nadwórna	Nadwórna (1 zagr.);
	Podhajce	Uwsie ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Dusanów gm. (1 zagr.);
	Skałat	Kaczanówka ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Muszkatówka ob. dw. (1 zagr.), Paniowce ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz	Komarówka ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Lacka Wola ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Podhajce	Szwejków ad Czeremchów ob. dw. (1 zagr.);
	Trembowla	Budzanów ob. dw. (1 zagr.);
	Złoczów	Bełzec (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Cieszanów	Brusno nowe (10 zagr.);
	Husiatyn	Chorostków gm. (3 zagr.), Husiatyn gm. (33 zagr.), Kluwińce gm. (27 zagr.), Krzyweńkie gm. (4 zagr.), Liczkowce gm. (31 zagr.), Trybuchowce gm. (11 zagr.), Uwisła gm. (7 zagr.);
	Jasło	Warzyce (10 zagr.);
	Kosów	Roztoki ad Hubki (1 zagr.);
	Kraków	Jezierzany gm. (1 zagr.);
	Łańcut	Brzoza stadnicka ob. dw. (1 zagr.);
	Myślenice	Bystra ob. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Wisniowczyk (13 zagr.), Zarwanica (6 zagr.);
	Rawa	Dyniska (5 zagr.), Hołe rawskie (5 zagr.);
	Ropczyce	Boreczek gm. (1 zagr.);
	Sambor	Bilina wielka (7 zagr.); Łąka (13 zagr.);
	Tarnów	Rzuchowa gm. (1 zagr.);
Pomór świń	Cieszanów	Chotylub gm. (1 zagr.), Krowica sama gm. (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (5 zagr.);
	Husiatyn	Kluwińce ob. dw. (1 zagr.), Wierzchowce gm. (7 zagr.);
	Mościska	Nowosielica ad Chorośnica (2 zagr.);
	Rudki	Horożana mała (19 zagr.);
	Stanisławów	Kurypów (2 zagr.);
	Stary Sambor	Hołowecko (8 zagr);
	Stryj	Lisiatycze (8 zagr.);
	Tarnów	Lisiagóra (1 zagr.);
Wścieklizna	Cieszanów	Cieszanów;
	Mielec	Radomyśl;
	Rawa	Wasylów;
	Ropczyce	Łopuchowa gm. (1 zagr.);
	Sanok	Sieniawa gm. (1 zagr.);
	Wieliczka	Bilczyce gm. (1 zagr.);
	Lwów	Lwów I. dzielnica (1 zagr.);
Cholera drobiu	Husiatyn	Horodnica (20 zagr.), Liczkowce (23 zagr.), Samołuskowce (28 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 13. stycznia 1907.

Lw. 3520 (329)

OBWIESZCZENIE.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 lutego 1907 o godzinie 9 rano odbędą się w gmachu sejmowym, w biurach Kasy krajowej przy ul. Kościuszki l. 11 w sposób praktykowany przy losowaniu obligów długu państwa:

I. **Dwudzieste ósme** (XXVIII.) losowanie obligacyj 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893, emitowanej w sumie **58,850.000 Koron.**

II. **Trzecie** (III.) losowanie obligacyj 4% gal. pożyczki krajowej z roku 1904 opiewającej na **7,000.000 Koron.**

III. **Trzecie** (III.) losowanie obligacyj 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1905 opiewającej na **6,150.000 Koron.**

Stosownie do planów umorzenia tych pożyczek zostaną wylosowane następujące obligacye:

ad I. Ser.	A.	sztuk	25	po	100	K.	=	2.500	K.
„	B.	„	111	„	200	„	=	22.200	„
„	C.	„	23	„	1.000	„	=	23.000	„
„	D.	„	97	„	2.000	„	=	194.000	„
„	E.	„	8	„	10.000	„	=	80.000	„
		Razem im. wart.				.	.	321.700	„
ad II. Ser.	A.	sztuk	5	po	100	K.	=	500	K.
„	B.	„	14	„	200	„	=	2.800	„
„	C.	„	4	„	1.000	„	=	4.000	„
„	D.	„	3	„	2.000	„	=	6.000	„
„	E.	„	1	„	10.000	„	=	10.000	„
		Razem im. wart.				.	.	23.000	„
ad III. Ser.	A.	sztuk	5	po	100	K.	=	500	K.
„	B.	„	10	„	200	„	=	2.000	„
„	C.	„	2	„	1.000	„	=	2.000	„
„	D.	„	3	„	2.000	„	=	6.000	„
„	E.	„	1	„	10.000	„	=	10.000	„
		Razem im. wart.				.	.	20.000	„

Wynik losowania podanym będzie do publicznej wiadomości ad I.), II.), III.) w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i w gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung“, tudzież ad I. także w Berlinie, Frankfurcie n/M. i w Hamburgu.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12 stycznia 1907.

Piotrowski.

L. Dz. hip. 2386/6 (264 1—3)

Na mocy aktu działu z dnia 26 sierpnia 1818 zaintabulowany jest w stanie biernym dóbr Stanimirz a względnie w stanie biernym 1/6 części tychże dóbr poprzednio na rzecz Rozalii Szeptyckiej i w stanie biernym 5/48 części tychże dóbr poprzednio na rzecz Jana Szabo zaintabulowanych wedle pozycyi 9 karty C. wyk. hip. l. 317 ks. gr. dla większych posiadłości a) obowiązek dania ewikacyi na wypadek gdyby niektóre grunta od schedy Marcina Szeptyckiego odjęte zostały, b) obowiązek wspólnego ponoszenia wszelkich ciężarów gruntowych w stosunku do wielkości sched, na rzecz Marcina Szeptyckiego.

Na prośbę p. Maryi Józefy Anny Albiny Heleny 5 im. z Komarów Tchorznickiej wzywa się wszystkich tych którzyby z mocy wyżej wymienionych w poz. 9 karty C. dóbr Stanimirz intabulowanych praw jakiekolwiek pretensye sobie rościły, aby takowe w przeciągu jednego roku licząc do dnia 20 stycznia 1908 roku tem pewniej do tutejszego sądu zgłosiły się, ileże po upływie tego terminu wyżej wymieniona intabulacya w poz. 9 karty C. wyk. hip. l. 317 ks. gr. dla większych posiadłości uskuteczniona za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 22 grudnia 1906.

L. cz. C. II 17/7 (1) (266)

Przeciw Augustynowi Ryszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Franciszka Michalskiego i Manię Ament pozew o zaintabulowanie Mani Ament w miejsce pozwanego za właścicielkę 1/3 części realności, objętej whl. 193 ks. gr. gm. kat. Posada zarszyńska.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 lutego 1907 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Augustyna Rysza ustanawia się pana dr. Biedkę, adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 9 stycznia 1907.

L. cz. C. II 388/6 C. II 389/6 C. II 391/6 (272)

Przeciw a) Szymonowi Krzywankowi, b) Andrzejowi Dudkiewiczowi, c) Tomaszowi Burdzie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Stanisława Dudka pozew o extabulacyę z realności lwh. 123 w Brzesku ad a) sumy 210 fl., ad b) sumy 100 fl., ad c) sumy 100 fl.

Na podstawie pozwów wyznaczoną została audyencya na dzień 24 stycznia 1907 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Szymona Krzywanka, Andrzeja Dudkiewicza, Tomasza Burdy ustanawia się pana Marcina Chmieleckiego w Brzesku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzesko, dnia 3 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 389/6 (1) (292)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Mani Spodek zam. Heliczer i mał. Lei Spodek zam. Freudman, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Majera Leizora Geduldig rymarza w Zborowie pozew o zapłatę 800 koron. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 24 stycznia 1907 godz. 10 i pół rano biuro Nr. 22.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Mani Spodek zam. Heliczer i mał. Lei Spodek zam. Freudman ustanawia się pana dr. Eugeniusza Wacyka adw. krajowego w Zborowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zborów, dnia 19 grudnia 1906.

L. cz. C. I. 390/6 (1). (293)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Mani Spodek zam. Heliczer i mał. Lei Spodek zam. Freudman, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Majera Leizora Geduldig rymarza w Zborowie pozew o zapłatę 860 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 24 stycznia 1907 10 i pół rano biuro Nr. 22.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Mani Spodek zam. Heliczer i mał. Lei Spodek zam. Freudman ustanawia się pana dr. Eugeniusza Wacyka adw. krajowego w Zborowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zborów, dnia 19 grudnia 1906.

L. cz. C. 4/7 (1) (321)

Przeciw Janowi Bąkowi synowi Wojciecha, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Katarzynę z Bąków Ziębową z Bratkowic pozew o zapłatę kwoty 580 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 stycznia 1907 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Bąka syna Wojciecha ustanawia się pana Jakóba Bąka gospodarza w Dąbrach ad Bratkowice kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Bąka syna Wojciecha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 14 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 10/7 (1) (302)

Przeciw Piotrowi Mandulak przedtem w Zagórzu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Bazylego Balowskiego i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 532 gm. kat. Zagórz.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 stycznia 1907 godz. 10 rano w tut. sądzie biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia praw Piotra Mandulaka ustanawia się pana dr. Weidmana adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 5 stycznia 1907.

L. 132.702/906 (312)

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zaprowadza w c. k. urzędzie podatkowym w Podgórzu począwszy od 1 lutego 1907 na próbę jednorazowe urzędowanie w ten sposób, że w dni zwykłe ma trwać praca w tym urzędzie podatkowym od godziny 8 rano do 3 po południu, a w święta od godziny 8 rano do 1 po południu — kasa tegoż c. k. urzędu podatkowego będzie od powyższego terminu zamykaną w dni zwykłe o godzinie 2 po południu, w święta zaś i ostatnim dniu każdego miesiąca, jeżeli to jest dzień zwykły o godzinie 12 w południe.

Postanowienia obowiązujące obecnie, a odnoszące się do spoczynku niedzielnego, pozostają niezmienione.

Lwów, dnia 9 stycznia 1907.

L. cz. Cw. 3274/6 (6) (259)

Przeciw Baruchowi Glass, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Towarzystwo kredytowe w Olejowie pozew o 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia z dnia 26 listopada 1906 lcz. Cw. 3274/6 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Barucha Glassa ustanawia się pana adwokata dr. Marla Parnasa w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 20 grudnia 1906.

L. cz. C. IV. 151/6 (1) (325)

Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Mikołajowi Bawulakowi z Berech wniesionym został do tut. sądu przez Jakóba Spattnera z Berech pozew o 281 koron 36 hal.

Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 18 stycznia 1907 godzinę 10 rano w biurze Nr. 4 tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Bawulaka ustanawia się pana Andrzeja Machnika wójta w Berechach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Bawulaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 18 grudnia 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 86/6 (2) (252 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek zwierzchności gminnej Oleszyce stare wdraża się postępowanie amortyzacyjne następującej wnioskodawcy rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności Nr. 20.323 na kwotę 80 kor. 76 hal. i na rzecz „Ubodzy gminy Oleszyce stare opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu uznaną zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 18 grudnia 1906.

L. cz. T. 11/6 (2). (301 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa posiadacza rzekomo zaginionego kwitu Wydziału krajowego z dnia 14 listopada 1897 r. na zapis długu państwowego Nr. 60.037, nominalnej wartości 100 złr. czyli 200 kor., jako kaucyę solną pod art. kas. 406, by kwit ten do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu sądowi okazał, ileże po upływie tego terminu kwit ten za pozbawiony mocy prawnej uznany, a wystawiający go Wydział krajowy do żadnego wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 22 grudnia 1906.

Spadki.

L. cz. A. 140/6 (5) (279 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, że dnia 5 marca 1890 w Jaworznie zmarła Wiktorya lo Klimczakowa 2o śl. Dziadkowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jej spadkobierców Antoniego i Franciszka Klimczaków wyrobników z Jaworzna rzekomo w Ameryce przebywających nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej powołanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek pozostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Józefem Smalcerzem rolnikiem w Jaworznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 3 grudnia 1906.

Firmy.

L. cz Firm. 851 Stow. I 594 (216 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Podgórze.

Brzmienie firmy: „Pierwszy galicyjski młyn parowy i piekarnia parowa w Podgórzu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ czyli po niemiecku: „Erste galizische Dampfmühl-Bäckerei in Podgórze registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Rozwiązanie i wybór likwidatorów:

Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia w Podgórzu w dniu 21 grudnia 1906 odbytem uchwalono rozwiązanie tego stowarzyszenia i przeprowadzenie likwidacyi a likwidatorem wybrano Dawida Silberfelda kupca w Podgórzu, który powyższą firmę w ten sposób podpisywać będzie że pod osnową firmy w języku polskim lub niemieckim z dodaniem słów „w likwidacyi“ wypisze swe imię i nazwisko. Wierzycieli wzywa się, aby swoje pretensye zgłosili do stowarzyszenia.

Data wpisu: 22 grudnia 1906.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 22 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 289/6 Stow. I 359 (220)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Bursztyn.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bursztynie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: Stanisław Einglot i Antoni Zabawa.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Zygmunt Sławiński c. k. adjunkt podatkowy i Ignacy Medyj rolnik w Bursztynie.

Data wpisu: dnia 5 listopada 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 5 listopada 1906

L. cz. Firm. 285/6 Stow. I 341 (219)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Kuropatniki.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Kuropatnikach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Michał Michalczyszyn, Mieczysław Hnicki, Jan Rokosz jako członkowie Zarządu.

Członkowie dyrekcyi w miejsce wystąpionych zostali wybrani: Michał Białoskórski syn Jana jako zastępca przełożonego Zarządu, Marcin Rokosz syn Kazimierza, Jan Mikulski jako członkowie Zarządu.

Data wpisu: dnia 5 listopada 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 5 listopada 1906.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) **i powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 **i 90 dni i opustem od 12—35 procent** od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością **45—60 i 90 dni.**

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-nutowy

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.

Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: miesięcznie kop. 42, z przesyłką poczt. kop. 50, kwartalnie rb. 1 kop. 25 z przesyłką poczt. rb 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. 7. — Zeszyt pojedynczy kop. 50.

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 SŁYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO

(Na przesyłkę premium kop. 30.)

b) Jako nadzwyczajne premium przeznacza się

PIANINO do wyboru z fabryk krajowych w cenie 450 rubli

dla każdego tysiąca abonentów.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego trzy ostatnie cyfry będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 188 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (losowanie w czerwcu 1907 roku).

Kwity abonentom zamiejscowym będą wysyłane wprost przez księgarnie, gdzie wnieśli pieniądze.

Adres ekspedycyi: **Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik Mód i Powieści.

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mód co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mód paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki,** nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacye: Z dziedziny hygieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. **Paulinę Szumlańską.**

Informacye dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

EKSPEDYCYA „TYGODNIKA MÓD i POWIESCI“

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie 3 K. **na prow. z przesyłką pocztową 3 K. 60 h.**

Numera okazowe i prospekta gratis.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Meble żelazne: łóżka, umywalnie, wieszadła poleca
Fr. CHLADEK
magazyn wyrobów żelaznych, metal., Lwów, Rynek 45.



Szprycowanie Matico
PP. Grimault i Ko, Aptekarzy w Paryżu
Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.
W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

Dostać można we Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Beisera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp.: Wiszniewskiego, Redyka i Mikulego.

PILIPTON
woda odmładzająca włosy: jest to jedyny w swoim rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub wypłowiałym naturalny, piękny kolor. Cena 3 koron.
Jan Ihnatowicz
Lwów, ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. **Kraków**, Sukiennice 20. **Przemyśl**, ul. Mickiewicza 11. **Stanisławów**, ul. Sapieżyńska 21, oraz wszędzie do nabycia.

Zyblikiewicza 37
3 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze od 1 lutego do wynajęcia.

Z powodu zmiany lokalu sprzedaje kołdry i materace po zniżonych cenach Józef Schuster Lwów, Kopernika 5. Przenoszę sklep na ul. Trzeciego Maja l. 5, pod firmą
Józef Schuster i Kazimierz Toczyski
skład mebli, dywanów i pościeli.

Na następujące pisma francuskie
przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,
L' Amour,
Revue de la Jeune Fille et de la Femme,
Revue de la Mode,
La Toilette des Enfants,
La Vie au grand Air,
La Vie Heureuse,
Le Coquet,
Le Costume d' Enfant,
Les Dessous Elégants,
Femina,
France Mode,
Le Frou-Frou,
Le Globe Trotter,
La haute Mode de Paris,
L' Illustration,
Journal Universel,
Le Journal de la Jeunesse,
Le Journal Amusant,
Le Journal des Modistes Special,
Journal des Voyages,
La Mode Illustrée,
La Mode Pratique,
La Modiste Française,
La Modiste Parisienne,
La Modiste Universelle,
Le Moniteur de la Mode,
Musica,
La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń
SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.
Kosztorysy gratis.

Zarząd masy konkursowej Jakóba Rosnera sprzeda z wolnej ręki realność we Lwowie przy ul. Rejtana 3 wł. l. 134/II. gminy Lwów. — Pisemne oferty z dołączeniem wadyum w kwocie 5000 kor. należy wnieść na ręce zawiadowcy masy adw. dra Fernhoffa w Drohobyczu najdalej do 1 lutego 1907.
Adw. dr. Fernhoff w Drohobyczu, zawiadowca masy.



Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ
Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kr. 3·20
" **Souchong**	" 4·—
" **Souchong** zbiór majowy	" 6·—
Kaysow	" 8·—
Wysiewki z herbat	" 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	" 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

ZAPROSZENIE.

Nadzwyczajne Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Olesku w likwidacyi odbędzie się dnia 21 stycznia 1907 celem zbadania czy likwidacya już ukończoną została, na które wszystkich członków się zaprasza.

Chaim Gelbtuch, likwidator.

1907. **Rok IX.**

Zaproszenie do przedpłaty na